Wydanie A B

Dzisiaj 8 stron

Cena 3 zł

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, piątek 1 listopada 1946 r.

P Nr 300 (604)

Wybory w Berlinie

Berlin, w październiku.

W dniu 20 października odbyły się wybory w Berlinie, stanowiące ostatni etap kolejno przeprowadzanych w poszczególnych strefach okupacyjnych wyborów komunalnych. Wynik i znaczenie tych ostatnich wyborów ocenić można jedynie w perspektywie ogólnego układu sił politycznych w całych Niemczech i osiągnięć polityki państw okupacyjnych terytorium byłej Rzeszy.

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych rozpoczęły w Niemczech działalność polityczną cztery partie, określane z początku nazwą bloku antyfaszystowskiego. Były to partie: komunistyczna, socjaldemokratyczna, chrześcijańsko-demokratyczna i liberalna. W okresie późniejszym dopuszczono w strefie brytyjskiej i amerykańskiej jeszcze inne partie, które jednak w ostatnich wyborach nie zdołały wyjść poza ramy ograniczonych sukcesów lokalnych.

Rozwój stosunków politycznych i gospodarczo-społecznych doprowadził do zupełnie odmiennych wyników w wschodniej i zachodniej części Niemiec.

W sowieckiej strefie okupacyjnej dokonano dzieła przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego przez przeprowadzenie reformy rolnej, upaństwowienie wielkich koncernów oraz wywłaszczenie i socjalizację zakładów przemysłowych i handlowych, należących do przestępców wojennych. Za jednym zamachem pozbawiono wszelkich wpływów klikę junkiersko-kapitalistyczną, która była wylęgarnią militaryzmu pruskiego, ostoją zacofania społecznego i pożywką dla wszelkich odmian faszyzmu. Politycznym gwarantem utrwalenia dzieła przebudowy było dokonane połączenie obu partii robotniczych — socjaldemokratów i komunistów w Partię Jedności.

Pozostałe partie mieszczańskie: liberalna i chrześcijańsko-demokratyczna rzadko przyczyniały się aktywnie do przeprowadzenia wymienionych reform, częściej próbowały hamować je krytyką.

Niemcy zachodnie pod okupacją anglosaską przedstawiają obraz zupełnie odmienny. Wprowadzono szereg urządzeń formalnie demokratycznych, których sensu większość Niemców zupełnie nie rozumie (wiele śmiechu wywołał niedawno anons bawarskiego hodowcy psów, który powiadomił zainteresowanych, iż hodowla zwierząt w jego zakładzie oparta została obecnie na zasadach demokratycznych), nie powzięto natomiast nawet próby przebudowy stosunków społeczno-gospodarczych, pozostawiając niemal nienaruszone pozycje wielkich właścicieli ziemskich i kierowników koncernów przemysłowych. Czystka polityczna, przeprowadzana niezwykle powoli i ostrożnie, ominęła szereg czynników wyraźnie reakcyjnych, które były dość przezorne, aby nie wiązać się w przeszłości bezpośrednio z hitleryzmem.

Najsilniejsza partia zachodnich Niemiec Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna zawdzięcza swą pozycję poparciu większości duchowieństwa i przedstawicieli interesów kapitalistycznych. Stała się ona dla całej zamaskowanej reakcji wygodnym i bezpiecznym schronieniem. Druga z kolei, co do wpływów, partia socjal-demokratyczna pod kierownictwem dr. Schumachera postawiła sobie za cel główny nie oczywistą w tych warunkach walkę z obozem reakcji, lecz właśnie z bratnią partią komunistyczną, której zarzuca się dążenie do stanowiska monopolistycznego.

Wszystkie czynniki niemieckie i zagraniczne, zainteresowane w niedopuszczeniu do zjednoczenia obu partii robotniczych i przeprowadzeniu reform społeczno-gospodarczych udzieliły kierownictwu partii socjal-demokratycznej na zachodzie Niemiec i w Berlinie swego poparcia. W dziedzinie polityki zagranicznej partia ta reprezentuje orientację wyraźnie zachodnią (koneksję z angielską Partią Pracy) i pozwala sobie, za cichą zgodą protektorów, na częste napaści na Związek Radziecki i politykę sowieckich władz okupacyjnych.

Atakowana ze wszech stron partia komunistyczna, nie ciesząca się sympatią władz okupacyjnych i hamowana w rozwoju środkami administracyjnymi, pozbawiona jest możności wpływania na rozwój stosunków w strefie zachodniej.

Na wschodzie demokratyczna przebudowa i realizowany praktycznie socjalizm, na zachodzie frazeologia demokratyczna, opór przeciwko reformom i nienaruszona pozycja reakcji — oto obraz dzisiejszych stosunków niemieckich w skrócie i tło, na którym rozegrała się walka wyborcza w Berlinie.

Do walki tej stanęły w pierwszym rzędzie partia jedności i socjaldemokracja. Pierwsza z nich po kapitulacji przejęła główny ciężar odbudowy aparatu administracyjnego i urządzeń miejskich zniszczonych przez wojnę. Ponosiła ona odpowiedzialność za gospodarkę miejską, obsadzając większość stanowisk w magistracie swymi członkami. Socjaliści, którzy nie mogli wylegitymować się żadnymi konkretnymi osiągnięciami na polu odbudowy, wystartowali do kampanii wyborczej pod hasłem walki z dyktaturą partii jedności, pragnąc pokazać Niemcom i światu, iż połączenie obu partij robotniczych w strefie wschodniej dokonane zostało wbrew woli mas socjal-demokratycznych. Propaganda przedwyborcza, prowadzona przez tę partię obfitowała w ataki na Polskę i Związek Radziecki (Neumann, Loebe, Schumacher) i uczyniła ze sprawy granicy wschodniej Niemiec główny atut przeciwko partii jedności, objawiającej ustępliwość w tej kwestii. Minister Byrnes doczekał się z ust Schumachera pochwały, iż okazał się lepszym Niemcem od przywódców komunistycznych.

Dwie pozostałe partie berlińskie: chrześcijańscy demokraci i liberałowie nie miały ani szans, ani ambicji uzyskania większości w wyborach i odegrały w kampanii przedwyborczej rolę drugorzędną.

W wyniku ostatecznym wyborów partia socjaldemokratyczna uzyskała prawie połowę ogółu głosów (ponad milion), partia jedności zaś została zepchnięta na trzecie miejsce, mając niespełna 20% głosów (ponad czterysta tysięcy).

Większość osiągnęła partia, która dotychczas nie zademonstrowała nic poza frazeologią demokratyczną i socjalistyczną; porażkę poniosło stronnictwo, które ma poważne osiągnięcia zarówno w odbudowie materialnej jak i w przebudowie społeczno-gospodarczej. Dlaczego ludność Berlina dała chętne ucho frazesom, nie chciała zaś dojrzeć wymowy faktów?

Partia Jedności, jak już zaznaczono, kierowała w najtrudniejszym okresie gospodarką miejską. Przezwyciężanie trudności wywołanych największą w dziejach Niemiec katastrofą nie było napewno zadaniem wdzięcznym. Niezadowolenie i krytyka ludności berlińskiej obróciły się nie przeciwko tym, którzy przez 12 lat prowadzili Niemcy ku przepaści, lecz tym, którzy próbowali Niemcy wyprowadzić z chaosu. Odpowiedzialnością za wprowadzenie szeregu koniecznych ograniczeń obarczono nie właściwych winowajców, lecz tych, którzy ostatnio dzierżyli ster rządów miejskich.

Drugą przyczyną niepowodzeń partii było niedemagogiczne i stosunkowo stanowisko w sprawie konieczności naprawienia przez Niemcy wyrządzonych szkód i w sprawie granicy wschodniej z Polską. Dalszą przyczyną była przebiegła akcja wszystkich kół mniej lub więcej zamaskowanej reakcji, które usiłowały partię jedności przedstawić w oczach berlińczyków jako narzędzie polityki radzieckiej (stałszowane zdjęcia tramwaju w Halle, na którym widnieje afisz z napisem: „partia jedności za włączeniem Niemiec do Związku Radzieckiego"). Nie bez znaczenia były tutaj również pewne błędy psychologiczne w propagandzie prowadzonej przez samą partię jedności, która wystąpiła do walki wyborczej posługując się wielu metodami nadużywanymi przez hitleryzm (orkiestry, fajerwerki, przedstawienia teatralne, megafony itd.).

Głównej przyczyny szukać jednak należy w postawie większości narodu niemieckiego. Nikt nie ulegnie złudzeniu, iż półtora roku okupacji zdołało zmienić prawdziwe oblicze tego narodu. Jest on tym samym narodem, który akceptował przez lat 12 reżym hitlerowski i wszelkie okrucieństwa przezeń popełniane. Naród ten ciągle jeszcze widzi swego głównego wroga w Słowiańszczyźnie i pójdzie zawsze za tymi, którzy na tych antysłowiańskich instynktach zagrają.

Z punktu widzenia polskiego nie jest obojętny fakt, iż w stolicy Niemiec zdobyła większość partia, która naśladuje antypolskie metody hitlerowskie. Neumann, który ośmielił się porównać naród polski z mordercami z Norymbergi, ma obecnie szanse uzyskać stanowisko prezydenta miasta Berlina.

M. T. Zarzycki

Po oświadczeniu Stalina

Warszawa (obsł. wł.). Według doniesienia korespondenta Polskiej Agencji Prasowej z Nowego Jorku tekst wywiadu z premierem Stalinem dotarł do siedziby Narodów Zjednoczonych w późnych godzinach wieczornych. Na temat tego wywiadu poszczególni delegaci wypowiedzieli korespondentowi Polskiej Agencji Prasowej swoje opinie.

Szef delegacji polskiej min. Wincenty Rzymowski oświadczył: Najistotniejszym wywiadu jest to, że premier Stalin wskazuje w nim drogę do pokoju, demaskując koła pragnące wojny. Wywiad ten zarazem zaprzecza, jakoby naprężenie pomiędzy wielkimi mocarstwami, a specjalnie pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, ostatnio wzrosło. Bardzo ważnym jest również podkreślenie, że nadzieje świata na przyszłość opierają się na współpracy Wielkich Mocarstw i że Wielkie Mocarstwa są zainteresowane w utrzymaniu pokoju, podczas gdy tylko niewielkie bez większego znaczenia koła zainteresowane są we wzroście napięcia i chaosu.

Delegat francuski w ONZ oświadczył, że wywiad z premierem Stalinem jest jeszcze jedną z licznych oznak coraz bardziej przyjaznych stosunków między Wielkimi Mocarstwami. Członek delegacji brytyjskiej, prokurator Shawcross, wyraził przekonanie, że wypowiedzi premiera Stalina w sprawie Niemiec są nadzwyczaj interesujące i będą musiały być dokładnie rozważane w związku ze zbliżającą się konferencją 4 ministrów spraw zagranicznych.

Nowy Jork (obsł. wł.). W Waszyngtonie rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu omawiając ostatnie oświadczenie sowieckiego premiera Stalina na temat gospodarczego połączenia i scalenia Niemiec powiedział, że poglądy wyrażone przez premiera Stalina w tej mierze zgodne są z propozycjami sekretarza stanu Byrnesa. Sekretarz stanu Byrnes wstrzymał się od komentarzy.

Londyn (obsł. wł.). Prasa nowojorska omawia dziś oświadczenie premiera Stalina w sprawach międzynarodowych, które złożył on w odpowiedzi na postawione mu pytania. New York Times określa to oświadczenie jako najważniejszą i najbardziej pomocną deklarację polityczną Rosji od czasu zakończenia wojny.

Paryż (API). Agencja AFP donosi, że miarodajne czynniki opinii francuskiej widzą w oświadczeniu Stalina, udzielonym przedstawicielowi agencji amerykańskiej świadectwo dążenia ze strony ZSRR do uspokojenia wobec alarmujących pogłosek, rozsiewanych po całym świecie. W Paryżu uważa się, że słowa Stalina są mniej pesymistyczne, niż mowa Byrnesa. Podkreśla się, że Stalin widzi jedynie niebezpieczeństwo wojny w prowokacjach tych, których nazywa podżegaczami wojennymi. W pierwszym ich rzędzie stawia Churchilla, którego ostatnie przemówienia „nie były — zdaniem kół francuskich — w istocie pomyślane tak, aby wprowadzić uspokojenie w umysłach ludzi zaniepokojonych sytuacją międzynarodową".

Termin zwołania nowego parlamentu bułgarskiego

Sofia (PAP). Premier zapowiedział we środę, że nowe bułgarskie zgromadzenie narodowe wybrane w niedzielę odbędzie swe pierwsze posiedzenie 7 listopada. Z 465 miejsc w nowym zgromadzeniu Front Ojczyźniany uzyskał 364, z czego 277 przypada komunistom a partiom opozycyjnym 101. Głównym zadaniem Zgromadzenia będzie opracowanie nowej konstytucji bułgarskiej, której wytyczne zostały już zaaprobowane w referendum 8 września, kiedy większość głosów wypowiedziała się za republiką ludową i przeciwko monarchii.

Kampania wyborcza w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork (obsł. wł.). Kampania przedwyborcza w Stanach Zjednoczonych toczy się w całej pełni. Niedaleko już do 5-go listopada i kandydaci do Kongresu amerykańskiego bombardują wyborców licznymi przemówieniami. Dzienniki amerykańskie przynoszą stanowiska wszystkich stronnictw, radio rozbrzmiewa głosami przedstawicieli wszystkich partii politycznych.

Londyn (PAP). Korespondent liberalnego dziennika „Manchester Guardian" donosi z Nowego Jorku, że w wyborach do Kongresu, które mają odbyć się 5 listopada, partia republikańska może uzyskać większość. W Izbie reprezentantów republikanie spodziewają się uzyskać o 30 do 40 miejsc więcej, niż w wyborach poprzednich. Do uzyskania większości potrzeba im tylko 26 miejsc. W Senacie, gdzie tylko 1/3 senatorów zostanie wybrana, większość demokratyczna może ulec znacznemu zmniejszeniu. Wśród senatorów republikańskich, którzy prawdopodobnie zostaną wybrani, znajduje się b. gubernator stanu Ohio John Bricker, który uchodzi za ewentualnego kandydata na stanowisko prezydenta z ramienia partii republikańskiej w wyborach 1948 roku.

Zwłoki bojowników Warmii powróciły do Polski

Olsztyn (PAP). Dnia 29 października br. przywieziono do Olsztyna z terenu ZSRR zwłoki trzech bohaterów polskich i długoletnich bojowników o polskość Warmii: redaktora Seweryna Pieniężnego, spółdzielcę Leona Włodarczyka i nauczyciela Jana Mazę, zamordowanego przez zbirów hitlerowskich w początkach wojny w obozie koncentracyjnym Höhenbruch pod Królewcem. Na widok trumny owiniętej sztandarami państwowymi oraz sztandarem b. Związku Polaków w Niemczech i Zw. b. Więźniów Politycznych cała ludność Bartoszyc i Lidzborka wyległa na trasę, aby oddać ostatni hołd poległym bohaterom.

Konferencja międzynarodowej organizacji lotnictwa cywilnego

Londyn (API). W Montrealu odbywa się specjalne zebranie tymczasowej międzynarodowej organizacji lotnictwa cywilnego, na którym demonstrowany będzie nowy aparat australijski pozwalający kierować 60 samolotami jednocześnie. W zebraniu weźmie udział 135 ekspertów wysłanych z 25 krajów. Po raz pierwszy wezmą udział w obradach przedstawiciele sowieccy, którzy odmawiali uczestnictwa w zebraniach ze względu na obecność delegata Hiszpanii.

Wypowiedzenie wojny moralnej Arabskiej Lidze

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że sekretarz Wysokiego Komitetu Arabów Palestyńskich dr Sussein Khalidi, dopatruje się w piśmie wystosowanym przez prezydenta Trumana do króla Ibn Sauda, w którym domaga on się natychmiastowego wpuszczenia Żydów do Palestyny oraz utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie — wypowiedzenia wojny moralnej Lidze Arabskiej.

„Słowo Polskie"

Wobec stabilizacji stosunków na zachodzie Polski Zarząd Główny „Czytelnika" postanowił wzmocnić i rozszerzyć działalność prasy czytelnikowskiej na Ziemiach Odzyskanych.

Z dniem 1 listopada pismo „Pionier", które spełniało swą rolę w okresie wstępnym przestaje ukazywać się i na jego miejsce powstaje wielkie pismo codzienne Ziem Odzyskanych „Słowo Polskie" pod redakcją Teofila Witka.

Niebawem „Słowo Polskie" będzie miało tygodniowy dodatek w języku rosyjskim, francuskim, angielskim i czeskim, mający na celu informowanie zagranicy o naszych osiągnięciach na Ziemiach Odzyskanych.

Tygodnik „Odra" ukazujący się dotąd w Katowicach, przenosi się w najbliższym czasie do Wrocławia, gdzie będzie się ukazywać jako pismo literacko-społeczne Ziem Odzyskanych.

„Kurier Szczeciński" otrzymuje nową drukarnię, która pozwoli na ulepszenie i rozszerzenie tego pisma.

Druga nota Polskiej Misji Wojskowej do Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie

Berlin (PAP). Ogłoszono tu tekst drugiej noty Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, podpisanej przez gen. Prawina, w sprawie antypolskich wystąpień prasy niemieckiej. Nota skierowana jest do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec i przypomina, że już 17 września Polska Misja Wojskowa zgłosiła analogiczny protest. Od tego czasu zaszły nowe wypadki, mające charakter zorganizowanej akcji na wielką skalę i skierowane przeciwko uchwałom poczdamskim.

Nota cytuje wystąpienie Paula Loebe na łamach „Telegraphu" w sprawie wysiedlonych z Polski Niemców, ministra Bluechera z Oldenburga, który domagał się powrotu chłopów niemieckich do poznańskiego oraz Marii Sevenich, wzywającej do utworzenia „Reichswehry", która mogłaby siłą rozstrzygnąć problem niemieckich granic wschodnich.

Nota stwierdza, że wymienione publikacje i oświadczenia stanowią naruszenie postanowień Rady Sojuszniczej. Dowody odradzania się militaryzmu niemieckiego powinny spotkać się z natychmiastową energiczną odprawą ze strony sojuszników. Nota domaga się ukarania winnych oraz przedsięwzięcia kroków, uniemożliwiających w przyszłości wystąpienia antypolskie i akcję nacjonalistyczną ze strony Niemców.

Berlin (PAP). Przywódca socjaldemokratów niemieckich w brytyjskiej strefie okupacyjnej, Paul Loebe ogłosił w prasie antypolskie artykuły, w których szkaluje naród polski z iście niemiecką bezczelnością. Domaga się on — wzorem niektórych polityków anglosaskich — interwencji w sprawy wewnętrzne Polski, celem przyznania biernego i czynnego prawa wyborczego volksdeutscherom, znajdującym się w Polsce.

Stronnictwo Ludowe domaga się zasady równości w bloku

Warszawa (PAP). W pierwszym dniu obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, plenum Rady Naczelnej uchwaliło jednogłośnie rezolucję następującej treści:

„Rada Naczelna przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie o współdziałaniu SL w tworzeniu bloku wyborczego stronnictw demokratycznych. Rada Naczelna pragnie widzieć w tym bloku dalszy ciąg zapoczątkowanego w PKWN współdziałania tych głównych kierunków politycznych, reprezentowanych przez SL, PPR i PPS, opartego o zasadę równości tych stronnictw.

Rada Naczelna domaga się, aby ta zasada równości była nadal regulatorem wzajemnych stosunków między zblokowanymi stronnictwami, tak w toku akcji wyborczej, jak i po jej zakończeniu przy formowaniu władz państwowych.

Rada Naczelna zaleca NKW SL przeprowadzenie rokowań z PPR i PPS odnośnie podstaw i warunków dalszej współpracy w wyborach i po wyborach".

4237 tys. Polaków na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa (obsł. wł.). Wobec zakończenia letniego okresu akcji osiedlania na Ziemiach Odzyskanych, odbyła się wczoraj w Ministerstwie Inf. i Propagandy konferencja, na której dyrektor Lechowicz zreferował dotychczasowe wyniki tej akcji. Według stanu z 15 września br. Ziemie Odzyskane zamieszkiwało 5117 tys. osób, w tym 4237 tys. osób narodowości polskiej. Należy przypuszczać, że obecnie cyfra ta jest znacznie większa, zaś ludność niemiecka zmalała do 15 procent. Oznacza to, że repatriując ludność niemiecką z Ziem Odzyskanych, nie tylko nie dopuszczono do spadku ludności tej ziemi, ale nadto podwyższono ilość jej mieszkańców. Ogółem na ludność wiejską przypada 53%, ludność miejską 47%. Ministerstwo Ziem Odzyskanych zamierza osiągnąć do końca tego roku stan wyrażający się cyfrą 5 milionów Polaków.

Przerwa w rokowaniach handl. francusko-angielskich

Paryż (API). Prasa francuska donosi, że nastąpiła nieprzewidziana przerwa w rokowaniach między Francją i Anglią w sprawie zwrotu Francji odszkodowań wynikłych ze straty we francuskich okrętach wojennych w czasie działań wojennych. Uprzednio proponowana przez Anglię suma 18 milionów funtów szterlingów przyjęta została przez Paryż, lecz obecnie Anglia żąda obniżenia jej o 2.800.000 funtów szterlingów. Rząd brytyjski powoduje się faktem, iż wypłacił odszkodowania Norwegii za okręty wojenne zabrane w 1940 roku przez rząd Vichy. Rząd francuski jest zdania, że nie może uwzględnić tego stanowiska Anglii, gdyż część okrętów została zwrócona Norwegii przez Lavala i nie może obecnie obciążać Francji.

Dwa miliony członków w Związkach Zawodowych w Polsce

Warszawa (PAP). Prezydium KCZZ przyjęło w czasie ostatnich swych obrad dwie rezolucje: w sprawie sytuacji gospodarczej w Polsce oraz w sprawie położenia szerokich rzesz nauczycielstwa polskiego. Treść tych rezolucji umieścimy w biuletynie jutrzejszym.

Jednocześnie kierownik wydziału organizacyjnego KCZZ ob. Marek złożył w czasie obrad meldunek, że stan liczbowy członków Związków Zawodowych przekroczył w dniu 1 października 1946 r. 2 miliony i wynosi, dokładnie 2.004.912 członków.

Po Związku Radzieckim, Ameryce, Anglii i Francji ruch zawodowy polski znajduje się, co do swej liczebności na piątym miejscu. Historyczna data 1 października 1946 r., data osiągnięcia przez ruch związkowy w Polsce 2 milionów członków jest datą przełomową. Ruch zawodowy, dzięki jednolitości i konsolidacji swych sił, jest dziś potęgą w Polsce.

Nowy dar Szwajcarii — wagon dentystyczny dla Polski

Warszawa (PAP) Minister Pracy i Opieki Społecznej ob. Kuryłowicz przyjął przedstawicieli organizacji szwajcarskiej „Don Suisse" szefa delegacji Raymonda Courvoisier i dr. Pierre Christian.

Organizacja „Don Suisse" ofiarowała ludności polskiej nowy dar w postaci kompletnie urządzonego ruchomego gabinetu dentystycznego, który będzie docierał do najdalszych zakątków Polski, udzielając pomocy dentystycznej przede wszystkim dzieciom a następnie dorosłym.

Międzynarodowe zawody maratońskie

Praga (API) W Koszycach odbyły się międzynarodvwe zawody maratońskie. Warunki były b. ciężkie, gdyż 10 cm warstwa śniegu pokrywała trasę. Z 96 uczestników tylko 73 przybyło na miejsce. Pierwszy przebiegł 42 kilometrową trasę Bietanen (Finlandia), mistrz Europy, w czasie 2 godz. 35 min. 5 sek. Drugi Szwed, Leanderson, w czasie 2 godz. 37 min. 4 sek., 3-ci Duńczyk Larsen w czasie 2 godz. 30 min., 30,8 sek., 4-ty Szwed Aonsioon w czasie 2 godz. 39 min. 14,2 sek.

Konferencja międzynarodowego lotnictwa cywilnego

Warszawa (obsł. wł.). W Montrealu rozpocznie się konferencja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego. Udział w obradach bierze 26 ekspertów z 13 państw, należących do tej organizacji. Na porządku dziennym znajduje się sprawa obsługi meteorologicznej, a przede wszystkim kwestia współpracy stacji meteorologicznych na północnym Atlantyku. W dniu dzisiejszym eksperci będą obecni na pokazie nowego aparatu produkcji australijskiej.

Kontrtorpedowce angielskie na wodach terytorialnych albańskich

Londyn (obsł. wł.). Albania złożyła na forum Narodów Zjednoczonych protest przeciw temu, co określa mianem niedozwolonego naruszenia terytorialnych wód albańskich przez brytyjskie okręty wojenne dnia 22 października. Wtedy to 2 kontrtorpedowce wpadły na minę co spowodowało straty w ilości 40 zabitych i 43 rannych marynarzy brytyjskich.

Spis ludności w Niemczech

Berlin (PAP). W nocy z 29 na 30 października odbył się w całych Niemczech ogólny spis ludności. Jest to pierwszy spis ludności od 1939 roku.

Nota cytuje wystąpienie Paula Loebe na łamach „Telegraphu" w sprawie wysiedlonych z Polski Niemców

„Wierzymy w przyjście nowego duce"

Rzym (API). Wczoraj w Turynie zatrzymano 2 osobników, w chwili, gdy przybijali na murze domu na Via Garibaldi płytę pamiątkową marszu faszystów na Rzym. Napis na płycie wzywał przechodniów do obnażenia głowy i schylenia czoła przed zmarłymi faszystami. Głosił on również: „Wierzymy w przyjście nowego duce, który tak sam jak i zmarły przywróci państwu włoskiemu wielkość. Wierzymy, że kraj nasz będzie jeszcze cesarstwem, gdyż taka jest wola faszystów włoskich".

Walka o wolność prasy w Izbie Gmin

Londyn (PAP). We wtorek rozpoczęła się w Izbie Gmin debata nad sprawą utworzenia specjalnej komisji dla zbadania własności i wolności prasy brytyjskiej. Poseł Partii Pracy, znany dziennikarz Haydn Davies zaznaczył w swym przemówieniu, że dziennikarze brytyjscy niejednokrotnie podkreślali w ciągu ostatnich lat, że wolność prasy w Wielkiej Brytanii zanika. Davies wystąpił przeciwko magnatom prasowym a w szczególności przeciwko lordowi Kemsley oraz przeciwko trustom, które zakupiły niezależne dzienniki i całkowicie uzależniły od siebie dziennikarzy. Davies stwierdził, że w ciągu ostatnich 25 lat znikła dzięki monopolistycznym tendencjom magnatów prasowych połowa dzienników porannych i 1/4 dzienników wieczornych w Wielkiej Brytanii. Zdaniem jego, dziennikarze nie mogą obecnie otwarcie wypowiadać swoich poglądów, gdyż są całkowicie uzależnieni od grupy właścicieli koncernów prasowych, którzy uważają swoją opinię za świętą a siebie — nieomal za bogów. Dla zilustrowania swoich twierdzeń Davies, przytoczył szereg oświadczeń lorda Kemsley'a, w których chlubi się on tym, że prasa jego pisze to, co on jej podyktuje.

Następnie przemawiał inny poseł Partii Pracy, również dziennikarz, Michael Foot, który podkreślił, że szereg dzienników dla obrony swej niezależności musiało uchwalić specjalne statuty organizacyjne, uniemożliwiające wykupienie ich przez koncerny. Postąpić tak musiały m. in. „Times", „Manchester Guardian" oraz tygodnik „Economist". Zdaniem Foota, jeżeli magnaci prasowi atakują ministrów nazywają to obroną świętych praw Anglika, jeżeli zaś ministrowie spróbują zaatakować właścicieli koncernów prasowych, to właściciele ci nazywają to próba wprowadzenia totalizmu w Wielkiej Brytanii.

Ostatni transport

Praga (PAP). Cała prasa czeska i słowacka, poświęca wiele miejsca i uwagi historycznej dacie 29 października br., w którym to dniu opuścił granice Czechosłowacji ostatni transport wysiedlonych Niemców. Prasa czeska podkreśla znaczenie tej dziejowej chwili, która nie tylko naprawiła błąd historyczny popełniony w XIII wieku, ale wynagrodziła niezliczone krzywdy, jakie spotkał naród czeski ze strony Niemców. Dziś — piszą wszystkie dzienniki stolicy — możemy z radością krzyknąć za ostatnim pociągiem odwożącym resztę Niemców: „już nigdy do nas nie wrócicie".

Ponowna dymisja członków rządu greckiego

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że ministrowie greccy ponownie złożyli na ręce premiera Tsaldarisa dymisję. Tsaldaris prawdopodobnie odbędzie konferencję z królem, w celu zdania sprawy ze swych wysiłków, zmierzających do rozszerzenia podstaw rządu, które nie zostały uwieńczone powodzeniem. Tsaldaris oświadczył przedstawicielowi Reutera, iż zamierza doradzić królowi rozwiązanie parlamentu, jeśli opozycja nadal twierdzić będzie, że partia populistów nie cieszy się zaufaniem obywateli.

Francja udaremniła zespolenie się stronnictw niemieckich

Londyn (obsł. wł.). Projekt pozwolenia niemieckim stronnictwom politycznym, istniejącym obecnie oddzielnie w różnych strefach okupacyjnych na organizowanie się na skalę ogólnopaństwową został odrzucony na wtorkowym posiedzeniu Komisji Koordynacyjnej Międzysojuszniczej Rady Kontrolnej Niemiec, z powodu sprzeciwu przedstawiciela Francji.

Włoskie linie telekomunikacyjne przejęte przez przedsiębiorstwo anglo-amerykańskie

Rzym (PAP). Prasa donosi, że cała włoska sieć telekomunikacyjna ma być przejętą przez anglo-amerykańskie przedsiębiorstwo „International Telephone and Telegraph Corporation". Mimo zaprzeczeń ze strony sfer rządowych, doszło ostatnio do publicznej wiadomości, że między wyżej podanym przedsiębiorstwem anglo-amerykańskim, a włoskim Ministerstwem Telekomunikacji toczą się rokowania, które znajdują się na dobrej drodze.

Studenci poznańscy przybyli po konie

Szczecin (ZAP). Do Szczecina przybyła większa grupa studentów poznańskich po transporty koni, które przeznaczone są dla Wielkopolski. Studenci czekają w porcie na konie unrowskie i mają je przetransportować do Poznania. Studenci poznańscy traktują transportowanie koni jako jeden ze sposobów zarobkowania w obecnych ciężkich i drogich czasach, sposób, który umożliwia im studiowanie.

Ruch handlowy z Niemcami

Minden (ZAP). Aby scentralizować eksport niemiecki do Anglii, w Minden utworzona została agentura zakupu, która będzie załatwiać wszelkie zamówienia towarów dla Anglii na rachunek rządu brytyjskiego.

Baden-Baden (ZAP). Na podstawie układu handlowego z Szwajcarią francuska strefa Niemiec dostarczać będzie Szwajcarii drzewo, wyroby włókiennicze i aparaty radiowe w zamian za towary żywnościowe, wełnę surową i len.

Również strefa brytyjska otrzymała zamówienia od Holandii na sumę 1 mil. dolarów. Przedmiotem wymiany będzie głównie drzewo i materiały budowlane.

Wznowienie stałej komunikacji morskiej między Polską a Anglią

Gdynia (ZAP). W końcu listopada br. nastąpi otwarcie stałej linii żeglugowej pomiędzy portami Polski i Wielkiej Brytanii. Brytyjskie przedsiębiorstwo żeglugowe „United Baltic Corporation", którego statki od 1929 r. kursowały na trasie Anglia—Gdynia, wznawiają swą przedwojenną działalność. Z chwilą uruchomienia stałej linii nastąpi regularna wymiana towarowa: z Anglii statki przywożić będą drobnicę, towary UNRRY oraz towar tranzytowy dla Czechosłowacji i Węgier, który przeładują nasze porty. Zabierać będą z Polski nasze towary eksportowe jak jaja, masło, bekony i tranzyt z krajów południowych.

Terroryści palestyńscy zapowiadają walkę na dwa fronty

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że tajna radiostacja „Głos Wołającego Syjonu" zapowiedziała walkę terrorystycznej organizacji „Irgun Zwai Leumi" na dwa fronty — przeciwko Brytyjczykom i przeciwko „żydowskim Quislingom". Przypuszczalnie jest to odpowiedź na niedawny apel członka agencji żydowskiej E. Kaplna, który wezwał ludność żydowską aby odmówiła wszelkiej pomocy terrorystom.

Wezwanie Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej w Poznaniu

Na zebraniu Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej Zarządy i Komitety Wojewódzkie PPR, PPS, Str. Ludowego, Stron. Dem. i Str. Pracy uchwaliły rezolucję treści następującej:

Zebrani w dniu 29 bm. na Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej Województwa Poznańskiego świadomi są wielkiej pracy jaką włożył Obóz Polskiej Demokracji w materialną i duchową odbudowę i przebudowę Polski. Po pięć i pół latach najstraszliwszej i najbrutalniejszej w dziejach Polski i świata niewoli, kraj nasz dźwiga się z ruin i zgliszczy.

Po wiekach prób chłop polski otrzymał ziemię, lud oświatę. Upaństwowiony przemysł pracuje dla lepszego jutra. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i innymi demokracjami słowiańskimi gwarantuje nam trwały spokój. Odzyskanie prastarych Ziem Polskich utraconych przed wiekami, daje nam fundament do zbudowania rzeczywistego domu szczęścia dla wszystkich w Polsce.

Nie pozwolimy na to, by wysiłek pracy i przelana krew robotnika, chłopa i inteligenta polskiego, na skutek usiłowania międzynarodowej reakcji i ich leaderów w postaci Byrnesa, Bevina, Churchilla oraz ich krajowych agentów PSL-owców poszły na marne.

Nie potrzeba nam w Polsce tych, którzy w imię interesów międzynarodowej i krajowej reakcji dążą do powrotu stosunków przedwrześniowych. Mamy dosyć już dowodów antydemokratycznej dla naszego kraju działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego i jego przywódców.

Na naszej zroszonej krwią bohaterską synów Ziemi Wielkopolskiej nie ma miejsca dla tych, którzy przez swe postępowanie działają na szkodę naszego kraju i tendencyjnie opóźniają jego odbudowę.

Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Politycznych wzywa robotników chłopów, rzemieślników i inteligentów miasta Poznania i okolic do wzięcia udziału w manifestacyjnym wiecu, aby zaprotestować przeciw knowaniom zagranicznej i krajowej reakcji na nasze granice zachodnie. Wiec odbędzie się w niedzielę, dnia 3. 11. br., o godz. 11-tej rano w Hali Targowej przy ul. Marsz. Focha.

Poznań 30. 10. 1946 r.

Agencje i radio donoszą:

◇ Agencja Reutera donosi, iż w Kairze wykryto organizację, zajmującą się szmuglem broni. Znaleziono 700 karabinów i pistoletów i 500 nabojów drobnego kalibru. Broń ta rzekomo przeznaczona była dla Palestyny.

◇ Komunikacja radiowa i telefoniczna między Nowym Jorkiem a Moskwą została otwarta dla celów prywatnych. Trzyminutowa rozmowa kosztuje 12 dol. Komunikacja ta istniała już od 1943 r., ale była zarezerwowana wyłącznie dla celów urzędowych.

◇ Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił ustalić wartość marki niemieckiej na trzydzieści centów amerykańskich. Zgodnie z oświadczeniem przedstawiciela amerykańskich władz okupacyjnych ten stosunek marki do dolara obowiązywałby tylko w operacjach eksportowo-importowych — pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Niemcami. Plan ten, który ma wejść w życie z końcem bieżącego roku, ma na celu uczynienie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech samowystarczalną.

Z targu zwierzęcego

W dniu 29 bm. spędzono na Miejskie Targowisko w Poznaniu: 735 świń, 74 cieląt, 95 owiec, 5 kóz oraz 247 sztuk bydła: 37 wołów, 36 buhajów, 151 krów i 23 jałówki.

Płacono za 100 kg żywej wagi: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi): Woły: mięsiste tuczone starsze 8200—8500; miernie odżywione 7500—7800. Buhaje: tuczone mięsiste 9400—10 000; nietuczone, dobrze odżywione starsze 8700—9200. Krowy: wytuczone pełnomięsiste 10 200—11 000; tuczone mięsiste 9200 do 9600; nietuczone, dobrze odżywione 8200 do 8600; miernie odżywione 7200—7700. Cielęta: dobrze odżywione 10 000—10 400; miernie odżywione 8400—9400. Owce: dobrze odżywione 9000 do 9400; miernie odżywione 8000—8500.

Za świnie (tuczniki) płacono: pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 19 000; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 18 500.

Przebieg targu ożywiony.

Eugeniusz Żytomirski

All rights reserved. — Przedruk bez zgody autora wzbroniony nawet z podaniem źródła

Ostatni list z Ameryki

(Korespondencja własna „Głosu Wielkopolskiego")

Nowy Jork, w październiku.

Ten list, ostatni list z Ameryki (czas już wracać do kraju!), piszę w warunkach jak na stosunki amerykańskie — zdawałoby się — nieprawdopodobnych. Jestem głodny, bo w restauracji, w której się stołuję, nie było dziś (i tak jest już od kilku tygodni) mięsa, do innych, bezmięsnych potraw amerykańskich żołądek mój wciąż jeszcze się nie przyzwyczaił, a drób jest, jak na moją kieszeń, za drogi. Herbatę piłem w domu, jak zwykle, bez cukru (był przedtem wydawany na kartki w wystarczającej ilości, lecz ostatnio znikł ze sklepów jak kamfora), a jajka też nie dostałem, bo gospodyni oświadczyła, że 93 centy za tuzin — to już stanowczo za dużo (kiedy przyjechałem do Stanów, w lutym br., tuzin tych samych jaj kosztował 35 centów)! Jestem więc w złym humorze — tym bardziej, że otrzymałem dziś z kraju znów kilka listów, w których bliżsi, dalsi oraz zupełnie w pamięci mojej zamazani znajomi proszą o 1) „sprowadzenie" ich do Ameryki, b) drobne pożyczki w wysokości kilkuset dolarów i c) nieprzysłanie herbaty i kakao, bo mają już tego dość, lecz o zapakowanie do paczki kilku kuponów ubraniowego materiału — oraz wyrażają powątpiewanie, czy aby w korespondencjach swoich jestem obiektywny i nie krytykuję stosunków amerykańskich jedynie po to, żeby ich „pocieszyć".

Nie, nie mam zamiaru ani powodu nikogo „pocieszać", tak jak niczego w Ameryce nie „krytykuję", a jedynie opisuję fakty — tak, jakimi one mi się przedstawiają. Panegirystą nigdy nie byłem i nie zamierzam nim się stać. A do kraju wracam — nie w tym wprawdzie ubraniu, w którym przyjechałem, bo liczyłoby już sobie czwarty rok zasłużonego i wysłużonego żywota, ale bez żadnych „kuponów (gdzie je nota bene można kupić? — na wystawach są piękne i niedrogie stosunkowo ubrania i materiały, ale wewnątrz sklepów ich nie ma: zupełnie jak u nas w czasie okupacji niemieckiej!), bo nie przyjechałem do Ameryki po to, żeby robić businessy. Robienie businessów w Ameryce nie jest zresztą rzeczą tak łatwą, jak to sobie wyobrażają entuzjaści wszystkiego, co obce i dalekie. Tu ludzie pracują nie mniej ciężko niż w innych krajach, a m. in. i w Polsce. Żyją, oczywiście, w nieporównanie lepszych miejscowościach i w lepszych niewątpliwie warunkach — ale te lepsze warunki nie są jeszcze równoznaczne z rajem. Pogarszają się przy tym — jeśli o ludzi niezamożnych i żmudnie pracujących chodzi (w Polsce też nie brak bogatych paskarzy!) z dnia na dzień.

W jednej z pierwszych korespondencyj pisałem o nadwyżce zarobków przeciętnego Amerykanina nad jego wydatkami. Wskazywałem przy tym na to, że nadwyżka ta, a więc możność odkładania pieniędzy jest rzeczą konieczną, ze względu na brak ubezpieczeń chorobowych i grożące każdego dnia niebezpieczeństwo utraty pracy bez wypowiedzenia i odszkodowania. Ale dziś o żadnych nadwyżkach nie może być już mowy z bardzo prostego powodu: ceny poszły i idą wciąż w górę (weźmy bodaj ten przykład z jajkami: skok o 200 procent w przeciągu ośmiu miesięcy!), a płace w większości zawodów pozostały bez zmian, w innych zaś uległy nieznacznemu tylko podwyższeniu. I tu obserwujemy charakterystyczne zjawisko: podczas gdy część robotników i pracowników strajkuje i protestuje — inni zachowują się biernie i znoszą swoją, coraz bardziej krytyczną sytuację bez szemrania. Odnosi się wrażenie, że robotnik amerykański jest wciąż jeszcze bardzo daleki od socjalnego uświadomienia i że strajki wybuchają tylko tam, gdzie robotnicy zorganizowani są w silne i rozporządzające dużymi środkami unie tj. związki zawodowe. Wygranie strajków zależy znów od osobistej energii i zdolności kierowników unij oraz od aktualnych przetargów wewnętrzno-politycznych.

Walka o OPA

o zniesienie lub utrzymanie rządowego systemu kontroli cen, tocząca się od szeregu miesięcy, jest również jednym z fragmentów przedwyborczej rozgrywki między demokratami i republikanami. Zawieszenie całej tej sprawy w próżni, zniesienie kontroli nad pewnymi artykułami, a utrzymanie cen maksymalnych dla innych — wywołało tylko chaos i rozgoryczenie wśród szerokich mas ludności, dla których cena mleka czy mięsa nie jest kwestią sympatyj partyjnych, lecz sprawą ich budżetu i egzystencji. Ponieważ dla mięsa pozostawiono ceny maksymalne — mięso znikło nagle z New Yorku. Niektóre dzienniki nawołują, żeby FBI tj. organy policyjne wszczęły śledztwo, co się stało z mięsem — jak gdyby czytelnicy tych gazet nie wiedzieli doskonale, że paskarze magazynują mięso w chłodniach, czekając, aż kontrola cen zostanie zniesiona, że te same „racketes" tj. bandy kombinatorów rzucają zapasy kartkowego cukru na black market itp. Doszło do tego, że rzesze konsumentów — te same, które demonstrowały swego czasu za utrzymaniem OPA w obawie o dalszą inflację (co się potwierdziło w stosunku do zwolnionych spod OPA artykułów!), żądają obecnie całkowitego zniesienia kontroli cen, żeby było co włożyć do garnka.

W ostatnim „Sunday News" — niedzielnym wydaniu najpoczytniejszego ponoć na świecie dziennika „Daily News" (nakład dzienny — dwa i pół miliona egzemplarzy, nakład niedzielny — cztery i pół miliona), pisma n. b. niepoważnego i nader niewybrednego, ukazał się list pewnego czytelnika — dowcipnisia, który proponuje demokratom, żeby zmienili swoje partyjne godło tj. osła (bardzo przepraszam, ale godłem demokratów naprawdę jest to zwierzę, jak godłem republikanów jest słoń) na — konia. Istnieje bowiem projekt zaopatrzenia New Yorku w konimę — projekt, który po cichu jest już zapewne realizowany. Dowcip ten nie jest bynajmniej nieumotywowany, gdyż mięso, a raczej jego brak, stał się jedną z czerwonych płacht — nie w walce byków wprawdzie, lecz w kampanii wyborczej. Pewien republikański kandydat na senatora oświadczył w ferworze krasomówczym, że jak tylko republikanie zwyciężą, mięsa będzie w bród. Chciał w ten sposób dać do zrozumienia, że mięso schowali demokraci, ale partia rządząca woła teraz, że jest to właśnie republikański spisek przeciw rządowi. A mięsa jak nie było — tak nie ma i biedny wyborca nie wie, na kogo ma głosować, żeby się znowu pojawiło.

Nie o tym jednak chciałem pisać. W tym ostatnim przed powrotem do kraju liście z Ameryki chciałem sam sobie odpowiedzieć na pytanie, które każdy świeżo poznany Amerykanin zadaje przybyszowi z Europy: „Do you like America?" Zawsze wtedy należy odpowiedzieć: „O, yes!" — Tak też robiłem. Jak jest jednak naprawdę? Czy podobają mi się Stany Zjednoczone?

I tak, i nie

Odpowiedź prawdziwa musiałaby brzmieć nijako: „I tak, i nie!". Sądziłem początkowo, że lubiłbym Amerykę bez zastrzeżeń, gdybym był Amerykaninem — ale przekonałem się później, że wielu rdzennych obywateli amerykańskich ma wobec stosunków panujących w swym kraju liczne i daleko nieraz idące zastrzeżenia. Paradoksalna odpowiedź „I tak, i nie" jest zupełnie na miejscu, Ameryka bowiem jest krajem paradoksów.

Z jednej strony — „pełna" demokracją, całkowite zrównanie wszystkich ras itp. — z drugiej zaś strony płatne głosowanie (w niektórych stanach), lynchowanie i prześladowanie Murzynów, a nawet — w pewnych sferach — antysemityzm, faszystowska działalność Ku Klux Klan'u. Całkowicie wolna prasa — ale jedynie w teorii, bo każde pismo pisze tylko to, co odpowiada interesom finansujących je grup politycznych lub potężnych, na zysk jedynie nastawionych koncernów. Rzeczywisty szacunek dla pracy fizycznej, a jednocześnie lekceważenie i niedocenianie, a przez to i upośledzenie zawodów intelektualnych. Prawo do strajków — i brak ubezpieczeń chorobowych, ochrony macierzyństwa, terminowego wypowiedzenia, odszkodowań, słowem: rażące niedomagania i krzywdzące robotnika luki w ustawodawstwie pracy. Wszechwładna opinia publiczna — i ciemne machinacje politykierów. Czysty idealizm — i kult złotego cielca tj. dolara. Niczym nie skrępowana inicjatywa prywatna — i bałagan w życiu gospodarczym, w komunikacji, w najważniejszych gałęziach przemysłu. Surowy purytanizm — i powszechne rozwydrzenie i zepsucie wśród młodzieży. Służba szczytnym hasłom humanitaryzmu — i pornografia. Cuda techniki, nieustanny rozwój cywilizacji materialnej — i olbrzymie obszary państwa leżące odłogiem, a mogące — po przeprowadzeniu prac nawigacyjnych — pomieścić dziesiątki milionów ludzi. Wspaniałe pałace milionerów — i nory nędzarzy, jakich nie spotkałbyś w przedwojennej Europie. Szczytowe osiągnięcia nauki, literatury, sztuki — i powódź brukowej sensacji, skandaliczne bzdury filmowe, szmiry sceniczne, ohydne karykatury, ignorancja i nieuctwo szerokich mas. Luksusowe więzienia, sądy przysięgłych — i największe na świecie nasilenie przestępczości. Wzorowe zakłady wychowawcze — i rekordowa liczba młodocianych zbrodniarzy. Armia Zbawienia, tysiące towarzystw religijnych, umoralniających, filantropijnych — i reklamowanie zbrodni i morderstw (film, prasa), psychoza „piękna fizycznego", rozprzężenie moralne pod płaszczykiem „obyczajowego wyzwolenia" i „radości życia" (boy-friends i girl-friends), „naukowego nudyzmu" (słynne Elysian Camps) itp. Tężyzna fizyczna — i chorobliwa rekordomania, sport jako business i narkotyk dla tłumów. Równouprawnienie i całkowita swoboda wszystkich wyznań, niezwykła obfitość różnego rodzaju kościołów i sekt religijnych — i niesmaczna rywalizacja o „dusze", omal że nie skomercjalizowanie religii tak, jak skomercjalizowany jest teatr, film, muzyka itd. Obfitość wszelakich dóbr materialnych — i załamanie się prosperity. Luksusowe wyroby dla milionerów — i niesłychana tandeta dla ludzi ciężkiej pracy. „Ziemia obiecana" dla dorobkiewiczów, dla rycerzy dolara, nieograniczone możliwości dla jednostek — i jałowy ugór dla ludzi sztuki i intelektu, beznadziejna wegetacja dla milionów. Nauka w służbie polityków, polityczy w służbie dolara. Potężne państwo demokratyczne — i brak wykształconych i uzdolnionych mężów stanu, brak wytycznych i zasad w polityce zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Takie paradoksalne zestawienia można by mnożyć w nieskończoność. Byłem w Stanach Zjednoczonych niedługo — ale mam wrażenie, że poznałem nieco zarówno sam ten bardzo piękny i błogosławiony przez naturę (olbrzymie bogactwa) kraj, jak i panujące w nim, bardzo dziwne, stosunki. Trochę podróżowałem (11.000 kilometrów pomiędzy dwoma oceanami), miałem oczy szeroko otwarte i — obcowałem z Ameryką i Amerykanami nie od strony oficjalnych przyjęć, bankietów i nocnego życia, lecz od strony życia prostego człowieka.

Najlepiej — w domu

Cieszę się, że danym mi było zetknąć się z drugą półkulą, ale i cieszę się, że wracam już do kraju. Cieszę się nie tylko dlatego, że kocham swój kraj, nie tylko dlatego, że — jak powiedział wielki nasz poeta, prawdziwy demokrata i czarujący człowiek, Julian Tuwim po powrocie do ojczyzny (cytuję według komunikatu polskiej prasy zagranicznej — nie ręcząc za ścisłość) — „Twórczość pisarza nie może się rozwijać w oderwaniu od gleby ojczystej, od ziemi rodzinnej i ojczystego języka", nie tylko dlatego, że dłuższe przebywanie poza granicami Polski uważałbym w okresie odbudowy zniszczonego państwa za niemoralne... Cieszę się również i dlatego, że nigdy nie mógłbym oddychać na ziemi amerykańskiej pełną piersią i nigdy nie pogodziłbym się z amerykańskimi paradoksami. Również, zresztą i wielu Amerykanów zdaje sobie — jak już wspomniałem — sprawę, że paradoksy te muszą ustąpić miejsca planowej i na innych niż kapitalistyczne wzorach opartej gospodarce we wszystkich dziedzinach życia. Jeżeli Stany Zjednoczone nie chcą podzielić wcześniej czy później losów starożytnego Rzymu, które pod wieloma względami — szczególnie jeśli chodzi o dziedzinę obyczajową — przypominają (mam na myśli ostatni okres dziejów Imperium Rzymskiego — okres przerostu cywilizacji materialnej i moralnego rozprzężenia) — pójdą niewątpliwie w kierunku takiej właśnie przebudowy.

Myśliwym — przypomnienie na czasie

Na obszarach niektórych województw, a między innymi na obszarze Województwa Poznańskiego, **z dniem 1. 11. br.** myśliwi wchodzą w okres polowań **na zające i bażanty — koguty.** Solidny myśliwy zanim przystąpi do odstrzału zwierzyny winien zbadać w swym łowisku jej stan ilościowy i jakościowy. Winien on się zastanowić, czy ewentualnie i ile bez szkody dla dalszej hodowli można odnośnej zwierzyny odstrzelić.

Śmiem Was zapytać Koledzy po Św. Hubercie, czy czyniąc zadość podstawowym warunkom racjonalnej gospodarki łowiskowej, zbadaliście stan ilościowy i jakościowy Waszych jeleni — byków i kozłów w rewirze, których odstrzał w tym roku kończy się 31. 10., czy dokonaliście racjonalnej selekcji przez odstrzał w pierwszym rzędzie osobników chorych, słabych, o nieodpowiednich porożach, które ze względów hodowlanych przede wszystkim należało z łowiska usunąć.

Czy zbadaliście stan kuropatw Waszego łowiska, na które z dniem 30. 11. rb. kończy się okres polowań?

Czy myśląc o przyszłym roku zwracaliście uwagę, by nie odstrzeliwać ze stadka kur — matek (starek), czy uważaliście, by odstrzeliwać pojedyńcze sztuki a nie strzelać w całe stadko, czasem z takiej odległości, która nie daje żadnej szansy zabicia kury, a raczej duże możliwości poranienia i to kilku sztuk naraz, które z nastaniem mrozów i śnieżnej zimy niechybnie zginą.

Koledzy Myśliwi! Jeśliście w odniesieniu do wyżej wspomnianej zwierzyny, w co nie wątpię, dokonali prawidłowego przeglądu i odstrzału, zbadajcie teraz dokładnie w swoich łowiskach również stan ilościowy i jakościowy zajęcy i bażantów. Są bowiem łowiska, w których zwłaszcza bażant jest dość liczny, ale są i takie, i tych jest znacznie więcej, gdzie w całym łowisku znajduje się zaledwie kilka reprezentantów tego przepięknego ptaka, i gdzie odstrzał tych niedobitków byłby wprost karygodną lekkomyślnością.

Myśliwy — Hodowco! Nie zapominaj, że na Twoją gospodarkę w łowisku patrzą nie tylko Twoi bliżsi i dalsi sąsiedzi, ale również Władze Polskiego Związku Łowieckiego, których obowiązkiem jest dopilnować, by gospodarka w łowiskach, tego ogólnego dobra narodowego, prowadzona była prawidłowo.

Do prawidłowej gospodarki łowiskiem, z którą łączy się umiłowanie przyrody, należy przede wszystkim:

1. Zwalczanie kłusownictwa i wnykarstwa.
2. Ochrona zwierzyny przed drapieżnikami.
3. Dobrze przemyślana selekcja (odstrzał) zwierzyny.
4. Otoczenie specjalną opieką samic - matek.
5. Wprowadzanie zwierzyny z zewnątrz celem jej uzupełnienia wzgl. odświeżenia jej krwi.
6. Dokarmianie zwierzyny zwłaszcza w czasie ostrej, śnieżnej zimy.

W związku z nadchodzącą właśnie zimą, pragnę poruszyć pkt 6-ty.

Z chwilą nastania mrozów i śnieżnej zimy, tych zwiastunów głodu i śmierci zwierzyny, należy niezwłocznie przystąpić do jej dokarmiania.

1. **W rewirach leśnych** — rozrzucić w różnych miejscach kasztany, żołędzie, buczynę, ziemniaki, buraki, marchew, pokrywając je cienko liśćmi, mchem, grubszymi gałęziami drzew lub słomą. Snopki koniczyny lub dobrego siana należy nadziewać na sękate palики. Dla zwierzyny płowej sporządzać lizawki (sól z gliną).

2. **Polne łowiska** — w braku zarośli, gęstych krzaków (kierzków), cierni, należy zaopatrzyć w budki z gałęzek sosny. W tym celu należy wbić pół metra w ziemię palik o długości 2 metrów, wokół wystającego nad ziemię półtorametrowego palika, na szerokość około 1 metra, ustawić gęsto gałęzie sosnowe, związując je drutem w górnej części palika tak, aby około pół metra palika wystawało ponad związanie. Zwisające zaś gałązki dobrze przysypać ziemią. Na szczycie zaś tak skonstruowanej budki dla chwytania drapieżników należy przybić deseczkę i do niej przymocować samotrzask. Lepiej jednakowoż takie samotrzaski lub żelaza umieścić w pewnej odległości od budki. Do wnętrza budki zaś, jeśli zwierzyna ją odwiedza i pokarm wyjada, należy co drugi dzień a w razie potrzeby codziennie, zawsze jednak na noc, wsypywać posiad zboża wzgl. plewy z domieszką zboża, dla dożywiania bażantów i kuropatw. Dla dożywiania zaś zajęcy należy w różnych miejscach łowiska rozrzucić małe wiązeczki koniczyny lub dobrego siana. Miejsca dożywiania, a zwłaszcza zarośla, krzaki, ciernie, a przede wszystkim budki należy w dzień a nawet w nocy często kontrolować. Są one bowiem dobrodziejstwem zwierzyny, ale mogą się stać i jej zagładą ze strony kłusowników i wnykarzy, którym w ten sposób ułatwia się wykonywanie ich zbrodniczego procederu.

Koledzy Myśliwi! Nie wolno nam naszym postępowaniem zawieść zaufania ani tych, którzy oczekują od nas racjonalnej gospodarki łowiskowej, ani też tych, którzy nam udzielili prawa posiadania i używania broni do dokonywania racjonalnego odstrzału zwierzyny.

Nie wystarczy narzekać i krytykować tych, którzy swym niewłaściwym postępowaniem dopuszczają się w tej czy innej formie czynów niejednokrotnie karygodnych, ale trzeba przede wszystkim, abyśmy my myśliwi byli w porządku wobec prawa i zwyczajów przyjętych w świecie łowieckim.

Łowiectwo powinno podnosić etykę, powinno działać wychowawczo i kulturalnie. W nim powinni znaleźć ukojenie po swej pracy nie tylko mieszkańcy wiosek, ale przede wszystkim szary pracownik umysłowy i fizyczny miast, potrzebujący odświeżenia umysłu i wzmożenia odporności do wyczerpującej jego siły pracy, częstokroć przy nieodpowiednich warunkach mieszkaniowych. Takiego odpoczynku i takiego odświeżenia umysłu nie znajdzie nigdzie.

Spędzenie bowiem dnia w przyjacielskim nastawieniu w przepełnionym różnego rodzaju zwierzyną i ptactwem lesie, daje tyle zadowolenia i tyle rozkoszy, że ten tylko zdoła to odczuć, kto piękno przyrody stawia ponad materializm dnia codziennego.

Łowczy Powiat. na m. Poznań i pow. pozn.
Dr Krygicz Maksymilian

Poznań, 27. 10. 1946 r.

Podziękowanie „Prołużu"

W odpowiedzi na apel Zarządu Głównego „Prołużu" szereg instytucyj pospieszyło z wydatną pomocą materialną, umożliwiając tym samym dalszą akcję „Prołużu", pozbawionego wszelkich subwencyj.

Większą sumę ofiarowała Dyrekcja firmy St. Cegielski, Poznań.

Pokaźne kwoty przekazali: prezes A. Świerkowski, Jarocin; p. S. Witczak, Krotoszyn; Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu; „Społem" w Poznaniu; p. dyr. inż. St.Kossaczewski, Krotoszyn; p. Janina Kaczanowska, Warszawa; Koło Sympatyków „Prołużu" w Jarocinie.

Poza tym pewne sumy przesłali: Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Woskowych; Wydział Powiatowy, Krotoszyn; p. St. Falkowski. Kalisz; p. J. Stempniewicz. Poznań; p. J. Czwojda, Krotoszyn; p. adw. Taedling, Poznań; p. Mecweldowski, Poznań; p. dr Adler, Poznań oraz p. dr Krzyżaniak. Poznań.

Na fundusz stypendialny dla młodzieży łużyckiej zdeklarowali się w wysokości stałego stypendium: Zarząd Miejski w Krotoszynie; p. radca Zaplata, Jarocin; p. mgr Wł. Banaszak, Jarocin; p. mgr Wł. Antoszewski, Warszawa.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom Zarząd Główny „Prołużu" składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać" za ich godną uznania ofiarność.

Dalsze ofiary, które pozwolą rozwinąć akcję „Prołużu" i powiększą fundusz stypendialny „Prołużu", można przesłać na konto Centrali „Prołużu" V-1133.

Ponieważ mimo starań Centrali studenci łużyccy nie otrzymali dotąd od odnośnych władz miejskich pokoi i z powodu tego znaleźli się w położeniu co najmniej kłopotliwym, Zarząd Główny „Prołużu" zwraca się z prośbą do społeczeństwa poznańskiego o łaskawe zgłaszanie ewentualnych pokoi w sekretariacie Centrali „Prołużu", mieszczącym się nadal w gmachu Akademii Handlowej (II ptr.).

W sprawie stypendiów dla studentów łużyckich

Zarząd Główny Związku Studentów Łużyckich wyraził oficjalnie życzenie, by akcją stypendialną dla Łużyczan, studiujących na polskich szkołach wyższych zajął się wyłącznie Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc „Prołuż".

Skoncentrowanie tej akcji umożliwi Związkowi Studentów Łużyckich dobór odpowiednich kandydatów na studia w Polsce, oraz pozwoli roztoczyć nad nimi skuteczną opiekę kulturalną.

Wybór „Prołużu" na kierownika tej akcji uzasadniony jest akademickim głównie charakterem tej organizacji oraz jej akcją ogólnopolską.

W tym celu Zarząd Główny „Prołużu" zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy w różnej formie uchwalili stypendia dla studentów łużyckich, aby porozumieli się w tej sprawie z Centralą „Prołużu"!

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

SZAMOTUŁY

Oświata dla dorosłych. W Szamotułach powstał pod kierownictwem prof. mgr. T. Polańskiego Uniwersytet Powszechny im. Wacława z Szamotuł. Na zebraniu informacyjnym kierownik zapoznał licznie reprezentowane społeczeństwo z programem pracy U. P., a prof. Ludwik Gomolec wygłosił pięknie opracowany referat o Wacławie z Szamotuł. Po przeprowadzeniu wpisów w piątek 25 października br. rozpoczął U. P. wykłady.

Praca U. P. rozpada się na 4 sekcje, które obejmują wykłady z literatury, kultury i sztuki oraz folkloru, z historii, nauk społecznych, ekonomiki, prawa i sądownictwa, z matematyki i nauk przyrodniczych, a także wykłady ogólne z higieny, chorób zakaźnych, wychowania itp. Niezależnie od wykładów organizuje U. P. koło samokształceniowe. Dotąd U. P. liczy 100 słuchaczy. Wpisy trwają nadal. (ik)

ŻNIN

Z Dachau do klasztoru, po święcenia kapłańskie. Dnia 24. 10. 46. parafia żnińska była świadkiem pięknej i niecodziennej uroczystości. W dniu tym neoprezbyter ks. Seweryn Tomczak, syn ogólnie szanowanego właśc. Zakładu Fotograficznego Wł. Tomczaka odprawił pierwszą mszę św. w Polsce, po uzyskaniu święceń kapłańskich w Austrii. Młody kleryk, po aresztowaniu w roku 1940 przeszedł kaźnie hitlerowskie w Szczyglinie pod Mogilnem, Oranienburgu i Dachau, skąd po odzyskaniu wolności wyjechał do Austrii na dalsze studia teologiczne w Zakładach OO. Kapucynów w Bregenz i Innsbrucku. — Tamże odprawił pierwszą Mszę św., w czasie której kazanie wygłosił znany w Żninie i Poznaniu ks. prałat dr Bross, opiekun ks. Tomczaka w obozie w Dachau. Po powrocie do domu rodzinnego, powtórzył w Żninie uroczystości prymicyjne. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prob. Marlewski z Góry. Liczny udział społeczeństwa na uroczystości był dowodem sympatii, jaką się cieszy młody kapłan w Żninie. Pierwszą placówkę duszpasterską obejmie ks. Tomczak w Inowrocławiu przy kościele Panny Marii wespół z ks. Handtke, współtowarzyszem niedoli w obozie w Dachau. Młodemu księdzu-patriocie życzymy owocnej pracy w winnicy Pańskiej. (ek)

Ostatnio w lokalu Oddz. Pow. PCK w Żninie wręczono 31 rodzicom, podopiecznym PCK odzież, dary Czerwonych Krzyży — angielskiego i amerykańskiego. Podopieczni rekrutują się z wdów po zmarłych w obozach i żon zdemobilizowanych żołnierzy. Okolicznościowe przemówienie wygłosiła pełnomocnik Oddz. PCK dr Starkówna, a przy podziale asystowali lekarz pow. dr Karnowski, burmistrz Kruzel, kier. Oddz. Inf. i Prop. Kaźmierski, kier. Oddz. PCK Turostowski oraz personel Oddz. PCK.

Celem zebrania funduszów na zakup sztandaru, który wręczony ma być jednostce wojskowej, stacjonującej w Gnieźnie, zorganizowany został w Żninie Komitet Obywatelski, na czele którego stanęli starosta powiatowy Migoń i sekretarz Pow. PPR Stef. Murawa. Sztandar zakupiony zostanie przy pomocy finansowej społeczeństwa powiatu mogileńskiego.

Parafia żnińska miała swoje niecodzienne święto. Do grodu Braci Śniadeckich przybył J. Eksc. ks. biskup Bernacki, celem wizytacji parafii, oraz udzielenia Sakramentu Bierzmowania. Dostojnego Arcypasterza witali serdecznie przedstawiciele Kościoła, powiatu, miasta, organizacyj, partyj i społeczeństwa, dokumentując tym samym swoje przywiązanie do Kościoła katolickiego.

Stanowisko lekarza pow. w Żninie objął dr med. Wł. Zemanek z Ciechocinka. Dotychczasowy lekarz pow. dr Karnowski praktykuje w Rogowie.

Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej utworzono w Żninie. W skład Zarządu weszli: starosta powiatowy Migoń — prezes, ref. Zwolenkiewicz Stan. — sekretarz, mgr Kietliński — skarbnik. (ek)

ZANIEMYŚL

W siódmą rocznicę rozstrzelania 10 obywateli z Zaniemyśla na rynku w Środzie odbyły się wspaniałe uroczystości. Po nieszporach społeczeństwo miasta Zaniemyśla udało się w pochodzie na wspólny grób męczenników, których zwłoki przewieziono do Zaniemyśla w 1945 r. Przy mogile zamordowanych wygłosił płomienną mowę ks. Okoniewski. Chór miejscowy pod dyr. Kurnatowskiego odśpiewał „W mogile ciemnej". W poważnym nastroju po krótkiej modlitwie opuszczono mogilę męczenników. (fk)

ŚREM

Ukazał się nowy numer czasopisma uczniów miejscowego Liceum i Gimn. „Pierwiosnek". Treść numeru: Na progu — F. Kopaczyk. Ostatni wieczór wakacji — Krystyn, Refleksje wakacyjne — J. Krybus, Rozmowa — I. Rogowski, Losy bibliotek śremskich w latach okupacji — J. Kujawski, Śladem Grażyny — I. Rogowski, Matce — Krystyn. Winietę na okładce projektował kol. M. Nagengast.

Celem zdobycia dalszych funduszy na odbudowę trybuny na boisku urządzono zawody piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Oldboyów Starego i Nowego Miasta. Mimo nie bardzo sprzyjającej pogody tłumy publiczności poszły oglądać wyczyny takich obywateli, jak wicestarosty, komendanta M. O., a przede wszystkim znanego z tuszy ob. Wesołowskiego... Wynik meczu 3:1 (2:0) na korzyść Nowego Miasta.

Na zakończenie Tygodnia Miłosierdzia urządził miejscowy „Caritas" z inicjatywy ks. proboszcza Szczebłowskiego koncert religijny w kościele z udziałem prof. Pawlaka — organy, ob. Matuszewskiego — skrzypce i chóru kościelnego pod batutą organisty Nowickiego. Wykonano utwory: Bacha, Haendla, Czajkowskiego, Chlondowskiego, Francka i innych. Objaśnień do utworów i kompozytorów udzielał ks. Mizgalski.

j. h.

Na Dolnym Śląsku

Karpacz, w październiku.

Już po raz drugi w tym roku przebywam na Dolnym Śląsku. Odwiedzam tych samych ludzi, interesuję się tymi samymi sprawami, staram się uczuciowo związać z zakątkami tego pięknego a bogatego kraju, którego sprawiedliwy powrót do Polski jest do dzisiaj solą w oku niektórych zachodnich polityków.

Trzeba przyznać, że ludność Dolnego Śląska jest specjalnie wrażliwa i łatwo ulega różnego rodzaju pogłoskom i plotkom. Przybyli tu z różnych stron ludzie jeszcze nie zdążyli całkowicie wrosnąć w teren i jeszcze nie wytworzyli zwartego, posiadającego wyraźne oblicze środowiska. Aby proces ten dobiegł do końca, potrzeba czasu. Potrzeba, aby wziął zdecydowanie górę element osiadły, umiejący wykorzystać miejscowe warsztaty pracy zarówno na wsi, jak i w mieście dla stworzenia sobie warunków istnienia, które dla mieszkańców wyniszczonych przez okupanta starych ziem długo będą nieosiągalnym ideałem.

Dolny Śląsk przestał już być oazą legendarnych, łatwych zysków. Opustoszały już place targowe, na których za grosze można było nabyć wszelakie dobro, nie ma już tu miejsca dla wędrującego od miasta do miasta przekupnia, dla amatora bezpańskiej własności. Żywioł ten albo umiejscowia się, przechodząc do normalnej pracy, albo odpływa skąd przyszedł, zawiedziony i rozgoryczony.

Przełomowe znaczenie dla uregulowania stosunków na tej ziemi będzie miała praca, wykonywana przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych, mająca na celu ustalenie praw własności zarówno na wsi, jak i w mieście, jeśli chodzi o tę część dobra narodowego, która nie została objęta dekretami o unarodowieniu. Dotychczasowa praktyka, do pewnego stopnia w pierwszym okresie konieczna, podporządkowanie każdej dziedziny życia gospodarczego kompetencji władz administracyjnych, uniemożliwiała konieczną stabilizację stosunków. Osadnik, rzemieślnik, czy kupiec, nie mający prawa własności na uprawiany kawałek ziemi, prowadzenie warsztatu czy sklepu, mimo woli stawał się wyłącznie eksploatorem, usiłującym jak najwięcej wyciągnąć zysku, nie dać się zaskoczyć niespodziance w postaci nieprzedłużenia terminu dzierżawy, czy najmu, lękał się inwestycyj, aby to co włożył, nie zostało przypadkowo podciągnięte pod dość płynne pojęcie poniemieckiego dobra. A trzeba dodać, że każde niewłaściwe czy też nieprzemyślane pociągnięcie władz w tej dziedzinie rozchodziło się szeroko, budząc trwożne nastroje i szkodząc sprawie zaludnienia tych ziem.

Osiedleniec na zachodzie stał się łatwo posiadaczem przyzwoitego mieszkania, wzorowej gospodarki, urządzonego zasobnie warsztatu. Śmiałym i odważnym szczęście sprzyja, a ci, którzy tu pierwsi przybyli, wykazali jednak pewną odwagę i przedsiębiorczość, przyczyniając się niemało do zaludnienia Ziem Odzyskanych. Za to należy im się nagroda. Zresztą dla ludzi, którzy zechcą tu przybyć, pragnąc rzetelnej pracy, miejsca bynajmniej nie brak.

Niezmierzone śląskie bogactwa przy gospodarczym zespoleniu kraju z Macierzą, niezawodnie podniosą poziom życia całej Polski, przyczynią się do zatarcia śladów zniszczeń wojennych w całym kraju. Więc można radować się, że coraz więcej tu widać uczciwej polskiej pracy, że coraz więcej przybyszów traktuje tę ziemię piastowską jako swój dom ojczysty, że myśl o możliwości ponownego oderwania jej od Polski nie mieści się nawet w ich wyobraźni.

Pobyt na Dolnym Śląsku jest źródłem optymizmu i wiary w trwałość naszej twórczej polskiej pracy. Nie osłabią tej wiary widoczne tu i ówdzie jeszcze nieprzezwyciężone trudności. Nie są one w stanie zamącić ogólnego obrazu, coraz mocniej, coraz wyraźniej występującego nowego polskiego oblicza tych ziem, będącego już dziś faktem dokonanym. Faktu tego nie są w stanie zmienić czy zniweczyć żadne stuttgarckie czy inne przemówienia. Po prostu szkoda zachodu czy też Zachodu, jak kto woli.

St. Knauff

Izby Rolnicze zniesione

Dekret z dnia 26 sierpnia 1946 r. o zniesieniu Izb Rolniczych postanowił przekazać zadania Izb Rolniczych w dziedzinie:

1. przedstawicielstwa i obrony interesów rolnictwa,
2. samodzielnego przedsiębrania środków do wszechstronnego popierania rolnictwa,
3. współdziałania z władzami państwowymi i samorządowymi w sprawach rolnictwa

Związkowi Samopomocy Chłopskiej.

Rada Ministrów uchwaliła dnia 17. 10. 1946 r. rozporządzenie wykonawcze w sprawie podziału czynności zniesionych Izb Rolniczych. Rozporządzenie przekazuje wojewódzkim władzom administracji ogólnej niektóre czynności Izb Rolniczych z zakresu nadzoru nad hodowlą zwierząt gospodarskich oraz wszystkie uprawnienia Izb Rolniczych przewidziane w ustawie o mleczarstwie.

Organem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przekazano czynności Izb Rolniczych w zakresie zakładania i utrzymywania szkół rolniczych.

Wszystkie pozostałe zadania Izb Rolniczych rozporządzenie przekazuje na podstawie dekretu Związkowi Samopomocy Chłopskiej.

Zgodnie z postanowieniem art. 4 Dekretu, Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych, mianował dnia 18. X. 1946 r. ob. Bolesława Podedwornego, wiceministra Rolnictwa i Reform Rolnych — Komisarzem do przeprowadzenia likwidacji Izb Rolniczych.

Wskutek powyższego Izby Rolnicze zostały podporządkowane Komisarzowi. Zadaniem Komisarza będzie przeprowadzenie likwidacji Izb Rolniczych i przekazanie ich zadań oraz majątku Związkowi Samopomocy Chopskiej, który będzie kontynuował działalność Izb Rolniczych w swych ramach organizacyjnych. Okres przejściowy ustanowiony został przede wszystkim w tym celu, aby zapobiec jakiejkolwiek przerwie w dotychczasowych pracach Izb Rolniczych z zakresu organizacji wytwórczości rolniczej.

W trosce o najbiedniejszych

Z inicjatywy Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Nowym Tomyślu pod przewodnictwem p. Sarbaka i kierownika Szydłowskiego odbyło się w dniu 21. 10. 46 r. w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej. Przy szczelnie zapełnionej sali przez przedstawicieli wszystkich ugrupowań społecznych tutejszego powiatu zagaił zebranie przewodniczący P. K. O. S. Sarbak, poczem referat pod tytułem „Charakterystyka celów i zadań P. K. O. S." wygłosił p. Szydłowski. Omówienia zeszłorocznej akcji pomocy zimowej dokonał przewodniczący Sarbak, ilustrując cyfrowe dane.

Plan akcji pomocy zimowej na rok 1946-47 ustalono zgodnie według zarządzeń zawartych w okólniku W. K. O. S. Na przewodniczącego Powiatowego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej wybrano wicestarostę Hollanda, na zastępcę ks. dra Kosickiego, na przewodniczącego sekcji propagandowej wybrano dyr. Janiszewskiego, jego zastępcą p. Rosińskiego, kierownika Pow. Oddz. Informacji i Propagandy, przewodniczącą sekcji zbiórek pieniężnych p. Gniotową, zastępcą p. Kozę Stanisława. Sekcja zbiórki materiałowej: przewodniczący p. Kaźmierczak, zast. p. Staróvna z Grodziska. Sekcja rolnicza: przewodniczący administrator majątku Chraplewo p. Nowak, zastępca gospodarz Wolny, Glinno. Komisja rewizyjna: Świątek — kierownik Oddziału „Społem" w Nowym Tomyślu, Kujawski — inspektor Gimnazjum, Kowalski — naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Tomyślu; zastępcy: dyr. Ginn. — Musiał i burmistrz miasta Nowego Tomyśla — Łuczak Andrzej.

Zebranie zakończono tym, że wybrany Komitet Pomocy Zimowej ponowi swe obrady w lokalu P. K. O. S. przy ulicy Związku Walki Młodych 7. (pro)

TORUŃ

W hołdzie ofiarom bestialstwa niemieckiego

Dnia 19 bm. PZZ toruński zorganizował ekshumację zwłok 87 Polaków rozstrzelanych przez Niemców w 1939 roku. Na skutek zmiany dowódcy fortu, w którym trzymano aresztowanych, Niemcy zapomnieli o tym grobie i nie odkopali oraz nie spalili zwłok, jak to miało miejsce z innymi masowymi grobami. Na skutek wspólnej akcji PZZ i Związek b. Więźniów Ideowo-Politycznych społeczeństwo toruńskie zebrało około 100 000 zł na pomnik dla ofiar terroru. Na miejscu rozstrzelania i zakopania zwłok w lesie ustawiono 4 okazałe obeliski ze szwedzkiego granitu polerowanego na czarno z odpowiednimi napisami na miejscu zbiorowego spalenia zwłok przez Niemców ustawiono specjalny pomnik z urną i płonącym zniczem, a nad grobem, gdzie złożono ciała ekshumowanych, stanął piękny granitowy krzyż.

Całość tego miejsca dla dokumentarnego zachowania urządzona zostanie według projektu PZZ w formie wielkiego cmentarza.

Dnia 20 bm. w pogrzebie ekshumowanych na miejscu stracenia wzięło udział wiele tysięcy osób. Podkreślić należy sprawną organizację, która umożliwiła przewiezienie tylu uczestników na miejsce odległe od Torunia o 8 km samochodami. (zz)

GORZÓW

(fk) Na terenach rozparcelowanego majątku Bernowo w powiecie gorzowskim powstała pierwsza Spółdzielnia Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego.

Spółdzielnię zorganizowało 16 rodzin osadników. Pierwszym wynikiem jakim Spółdzielnia może się poszczycić, jest gwarancja wykonania siewów jesiennych w 100 procentach.

Indywidualne gospodarstwa majątku Nowy Lwów w pow. gorzowskim, w ramach akcji spółdzielczo-osadniczej, objęła grupa osadników z pow. kaliskiego w liczbie 10 rodzin. Osadnicy ci dokonują już omłotu zboża na własnych gospodarstwach. Władze państwowe przychodzą im z wydatną pomocą, gdyż osadnicy otrzymują kredyty długoterminowe na remont budynków gospodarczych. Poza tym przydzielane są konie oraz traktory z dostaw UNRRA.

Z powiatu czarnkowskiego

W ub. niedzielę zorganizowany został przez Stronnictwo Demokratyczne wiec przedwyborczy w sali Domu Ludowego. Do licznie zgromadzonego społeczeństwa przemówił delegat Woj. Kom. PPR ob. Brzychczyn. W imieniu PPS mówił komendant M. O. por. Lewicki. Zwarte i treściwe przemówienie przerywano często oklaskami. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele ugrupowań politycznych.

W ub. niedzielę przybył do Połajewa ks. arcyb. Dymek, aby odwiedzić groby rodziców. Ks. arcybiskupa przyjmowało tut. społeczeństwo entuzjastycznie. W imieniu pow. czarnkowskiego witał dostojnika wicestarosta ob. Grobelny.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży obchodziło w ub. niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru i ustawienia krzyża na szczycie „Góry Krzyżowej". Dzień ten stał się wyrazem uczuć katolickich całego społeczeństwa czarnkowskiego.

Poświęcenia sztandaru młodzieży żeńskiej dokonał w czasie uroczystej mszy św. ks. kanoník Thiel. Po nabożeństwie uformował się pochód młodzieży, który z orkiestrą na czele przemaszerował ulicami miasta, poczem odbyła się defilada.

O godz. 14-tej odbyła się w sali kina „Światowid" uroczysta akademia ku czci Chrystusa Króla. Na program akademii złożyły się: referat przedstawicielki Centrali K. S. M. Ż., deklamacje oraz śpiewy chóru. Szczególnie pięknie wypadła deklamacja chórowa na tle żywego obrazu pt. „Nasze ślubowanie". W czasie akademii odbyło się wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca poświęconego sztandaru. Uroczystość zakończono wspólnym odśpiewaniem „My chcemy Boga".

Po południu o godz. 15.30 odbyło się przed kolegiatą poświęcenie krzyża, którego dokonał ks. kan. Thiel. W uroczystej procesji katolicka młodzież męska zaniosła krzyż na „Górę Krzyżową", gdzie został ustawiony w miejscu, w którym przed wojną stał krzyż, zniszczony przez hitlerowców. Na szczycie góry podniosłe kazanie wygłosił ks. kan. Thiel. Modlitwą za poległych i odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończono uroczystość.

Krzyż został ufundowany przez Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej i Męskiej oraz miejscowe społeczeństwo.

Na specjalne podkreślenie zasługuje owocna praca tut. proboszcza ks. kan. Thiela, który nie szczędzi wysiłków, aby odbudować tut. parafię i jest szczególnym opiekunem młodzieży.

(j. w.)

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Teatr Miejski: niedziela, 3 listopada, godz. 16 — „Moralność Pani Dulskiej", godz. 19 — „Gałganek".

Dyżur nocny pełni Apteka Miejska, ul. Dąbrówki 1.

Poduszka z włosów kobiecych znaleziona w mieszkaniu gestapowca

(pr) Jak już donosiliśmy, Polski Związek b. więźniów politycznych, Koło w Gnieźnie urządza w najbliższych dniach wystawę pamiątek pobobowych pod hasłem „Ku przestrodze potomnym".

W związku z tym władze Koła zwróciły się do Muzeum Miejskiego w Inowrocławiu, które celem poparcia wystawy, użyczyło paru eksponatów. Jednym z nich jest poduszka, dość gruba, wykonana całkowicie z... włosów kobiecych. Poduszkę tę znaleziono po zakończeniu działań wojennych w mieszkaniu pewnego gestapowca nazwiskiem Tiede.

Jak z powyższego widać, Niemcy w użytkowaniu wtrąconego w niewolę narodu polskiego byli bardzo wszechstronni, a zwyrodniała ideologia hitlerowska dostarczała im dużo oryginalnych pomysłów, oryginalnych jedynie w pojęciu „narodu panów", nie cofającego się przed gwałtem i zbrodnią.

Wystawa gnieźnieńska w Domu Z. Z. K. wzbudzi, niewątpliwie ogromne zainteresowanie, pokazując dowody barbarzyństwa niemieckiego ku przestrodze potomnym.

Zmiana kuponów rejestracyjnych

(pr) Zarząd Miejski w Gnieźnie — Referat Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że z dniem 1 listopada rb. nastąpi zmiana rejestracji kuponów na poszczególne artykuły, wydawane na karty zaopatrzenia w mieście Gnieźnie.

Mianowicie kupon nr II karty zaopatrzenia przeznaczony jest na towary spożywcze, zaś kupon nr IV karty zaopatrzenia przeznacza się do rejestracji kart odzieżowych.

Teatr Miejski w Gnieźnie wystawia w niedzielę dwie sztuki

(pr) Teatr Miejski w Gnieźnie wobec powodzenia, z jakim spotkała się komedia Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej", wystawia ją w niedzielę, 3 listopada, o godz. 16-tej w dobrze zgranej obsadzie.

W tę samą niedzielę, o godz. 19-tej wystawiona zostanie 3-aktowa komedia Niccodemiego „Gałganek" w przekładzie Zofii Jachimeckiej. Sukces ostatniej każe przypuszczać, że sala Teatru Miejskiego wypełniona będzie po brzegi.

Sala Teatru jest opalona. Garderoba na miejscu.

KRONIKA POZNAŃSKA

Czwartek, dnia 31 października 1946 r.
Lucylli — Godzimierza
Słońce wschodzi godz. 6.47; zachodzi godz. 16.26
Księżyc wschodzi godz. 13.12; zachodzi godz. 20.26

Piątek, dnia 1 listopada 1946 r.
Wszystkich Świętych — Warcisława
Słońce wschodzi godz. 6.47; zachodzi godz. 16.24
Księżyc wschodzi godz. 13.49; zachodzi godz. 21.26

Lekarze w hołdzie K. Marcinkowskiemu

Świat lekarski w Poznaniu uczci pamięć Karola Marcinkowskiego, swego wielkiego poprzednika, wydaniem specjalnego numeru „Nowin Lekarskich" oraz uroczystym posiedzeniem Poznańskiego Towarzystwa Lekarskiego w małej auli U. P., na którym wykład o Karolu Marcinkowskim jako lekarzu wygłosi prof. U. P. dr med Adam Wrzosek.

Zebranie Koła Grodzkiego „Czytelnika"

Zarząd Koła Grodzkiego „Czytelnika" w Poznaniu zaprasza swoich członków na zebranie miesięczne, które się odbędzie w poniedziałek, dnia 4 listopada br. o godz. 18-tej w sali „Domu Pocztowca", al. Marcinkowskiego 20, II ptr. W programie wybór delegata na zwyczajne walne zgromadzenie delegatów oraz odczyt dr Zofii Kaweckiej pt. „Stosunki kulturalne Polski z Jugosławią w dawnych wiekach". Goście mile widziani.

O oświatę dla szerokich mas
wzrasta działalność Tow. Uniwersytetów Rob.

Nadzwyczaj ważnym i do tej pory całkowicie nierozwiązanym zagadnieniem jest sprawa udostępnienia oświaty najszerszym masom ludności.

Odczuwamy ogólny głód wiedzy. Szkoły średnie i uniwersytety cieszą się frekwencją nienotowaną w dziejach naszego szkolnictwa i możemy tylko przyklasnąć tej żywiołowej chęci zdobycia wykształcenia.

Ludzi wykształconych, czy to ogólnie, czy zawodowo, brak na każdym szczeblu naszego życia społecznego i musimy te braki w najkrótszym czasie uzupełnić.

O wiele trudniejszym od problemu kształcenia jest problem dokształcania.

Liczne rzesze ludzi dorosłych, nierzadko obarczonych rodziną, zajmujących już pewną ustaloną pozycję społeczną, **pragną dziś uzupełnić swoją wiedzę.** Zaistniała potrzeba stworzenia dla nich ośrodków dokształcających od szkół powszechnych, zawodowych, średnich **aż do uniwersytetów robotniczych włącznie.**

Prace na tym odcinku są prowadzone z całą energią przez Tow. Uniwersytetów Robotniczych. Konferencja pracowników oświatowych zorganizowana przez Komitet Wojewódzki TUR w Poznaniu w ub. wtorek, pozwoliła na zapoznanie się tak z całokształtem zagadnienia oświatowego dla dorosłych, jak i z planami wprowadzenia w życie idei szerzenia wiedzy wśród wszystkich warstw społeczeństwa.

Konferencję powyższą zagaił wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego TUR p. K. Chorąży, podkreślając przede wszystkim konieczność organizowania na terenie m. Poznania komisji prelegentów, zorganizowanie na obszarze całego województwa oddziałów TUR-u, oraz przeprowadzenia wykazów władz Oddziału Miejskiego m. Poznania.

Z celem i zadaniami Komisji Nauczania oraz z projektowanymi formami pracy oświatowej zapoznał zebranych przewodniczący Komisji Nauczania H. Kien, informując zarazem o już dokonanych osiągnięciach na tym polu. Realną ilustracją włożonych wysiłków jest zorganizowane przez TUR **gimnazjum dla dorosłych,** do którego uczęszcza obecnie 234 słuchaczy, oraz Kino Oświatowe, mieszczące się przy ul. Przemysłowej, gdzie za nader niską opłatą nie tylko młodzież, ale i starsi mogą znaleźć godziwą i pouczającą zarazem rozrywkę.

Wszystkie te poczynania i osiągnięte już zdobycze są krokami wstępnymi do utworzenia w Poznaniu Uniwersytetu Robotniczego. Dopóki to nie nastąpi, zostaną zorganizowane cykle wykładów, z czym związana jest kwestia zorganizowania Koła Prelegentów. Przewodniczący L. Chorąży zwrócił w tym miejscu uwagę na konieczność zainteresowania pracami organizacji świata naukowego, który reprezentował na konferencji profesor U. P. dr J. Rutkowski.

Przez oklamację obrany został zarząd TUR-u na m. Poznań w następującym składzie: prezes — **Fr. Mierniczak,** wiceprezes **Stefan Biłozor,** sekretarz **Dymitr Kwiatkowski,** skarbnik **Kazimierz Kolejko.**

Na czele poszczególnych komisji stanęli: komisji finansowej — mgr Z. Bąkowski i kierownik Urzędu Inf. i Propagandy Antoni Katarzyński, Komisji Nauczania dr Cz. Latawiec, Koła Prelegentów mgr Stanisław Pieszkowski, Komisji Oświatowo-Artystycznej W. Arent oraz przedstawiciel OKZZ.

Jas

Przed setną rocznicą firmy H. Cegielski

Zaledwie za dwa tygodnie największa w Poznaniu fabryka i zakłady przemysłowe — H. Cegielski, będące obecnie pod Zarządem Państwowym obchodzić będą **setną rocznicę swego istnienia.**

Wstępne uroczystości będą miały miejsce już w dniu dzisiejszym i związane będą z uczczeniem jubilatów, a przede wszystkim poległych, zamordowanych i zamęczonych przez Niemców pracowników firmy. Dzisiaj o godz. 18.15 nastąpi poświęcenie nowej stołówki oraz wręczenie odznaczeń i dyplomów tym pracownikom, którzy przepracowali w zakładach 25 lat. Ponadto o godzinie 20-tej odbędzie się na silni odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych.

W dzień Wszystkich Świętych o godz. 10.30 odprawione zostanie w kościele św. Wojciecha uroczyste nabożeństwo, po którym odbędzie się, wewnątrz kościoła, odsłonięcie tablicy ku czci założyciela fabryki **Hipolita Cegielskiego.**

Na główne uroczystości, które rozpoczną się w dniu 16-ym listopada, przewidywany jest przyjazd **przedstawicieli rządu** oraz otwarcie kilku nowych oddziałów zakładów.

Uczczenie jubilatów zawodu szewskiego

W Związku z uroczystością patrona Cechu Szewców i Cholewkarzy św. Krispina, dbyła się w ub. niedzielę, po mszy św. w kościele farnym uroczysta akademia połączona z wręczeniem dyplomów jubilatom i członkom honorowym. Akademię zagaił, wygłaszając słowo wstępne, starszy Cechu — p. Gawroński, witając gości, jubilatów, członków honorowych, b. cechmistrzów, oraz **dyrektora Szkoły Dokształcającej — Porankiewicza.** Po wygłoszeniu przemówień przez dyr. Porankiewicza oraz **wiceprezesa Izby Rzemieślniczej Muszyńskiego,** nastąpiło uroczyste rozdanie dyplomów uznania jubilatom oraz członkom honorowym. Dyplomy otrzymali: **starszy Cechu — Gawroński, Stanisław Porankiewicz, Michał Jóźwiak, Józef Sulczyński, Józef Szymański, Piotr Nowicki, Gąsiorowski, Władysław Maciejewski, Stefan Sekretarczyk, Jan Rydelski, Mikołaj Toruński, Wal. Musiał, Władysław Sikorski, Józef Sikorski, Jan Chmielewski, Józef Nowicki, Władysław Szumnarski, Fr. Sobierała, Ignacy Lewandowski, Jan Warchołek, Jan Węgorzewski, Antoni Kim, Aleksander Sadłowski, Stanisław Wachowiak, Antoni Piński, Ignacy Lewandowski, Władysław Woźniakiewicz, Jan Knaflewski i Józef Pieskiewicz.** Część artystyczną akademii wypełniły produkcje muzyczne, po czym odbył się tradycyjny obiad oraz zabawa taneczna w ścisłym gronie.

Na marginesie powyższej uroczystości możemy dodać, że Cech Szewców i Cholewkarzy założony w roku 1282 posiada piękną i starą tradycję. Dzisiaj szewcy i cholewkarze w obronie swoich żywotnych interesów, wiedząc jak mało waży głos pojedyńczy, organizują się w związku cechów, którego zadaniem jest walka z trudnościami, na jakie napotykają rzemieślnicy w wykonywaniu swego zawodu. Dyr. Porankiewicz wskazał zebranym nowe drogi rozwojowe podkreślając konieczność wykształcenia zawodowego nowych adeptów kunsztu szewskiego.

Termin wypłaty zaliczek na ziemniaki

W związku z komunikatem z dnia 12 października br. odnośnie zaopatrzenia w ziemniaki na okres jesienno-zimowy 1946/47, Urząd Wojewódzki — Wydział Aprowizacji i Handlu przedłuża termin — ustalony zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 30 września 1946 r. L. dz. II-TR-24402 potwierdzenia zakładom pracy list pracowników, otrzymujących ze Skarbu Państwa należność za ziemniaki do 30 października 1946 r.

Jednocześnie zawiadamia się, że ostateczny termin wypłaty zaliczek przez Izby Skarbowe ustalono — zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 5. 10. 1946 L. dz. III-7941/7/46 — na dzień 31 października br.

Zgon działacza szkolnictwa zawodowego

W ostatnim okresie czasu szkolnictwo polskie ponosi ponowną bolesną stratę. W dniu wczorajszym zmarł Sylwester Dybczyński, były senator i długoletni naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

W zmarłym traci szkolnictwo polskie, a w szczególności szkolnictwo zawodowe, gorliwego opiekuna i wybitnego znawcę jego potrzeb.

Wszyscy na wykopki!

Powiatowe Biuro Rolne (Poznań, ul. Wyspiańskiego 12, tel. 63-38) **potrzebuje natychmiast do wykopków 500 ludzi.** Chętni winni zgłosić w swoich komisariatach, które porozumieją się z Powiatowym Biurem Rolnym. Mieszkańcy śródmieścia zgłoszą się bezpośrednio w Powiatowym Biurze Rolnym!

Powiatowe Biuro Rolne zapewnia zgłaszającym się przyjazd na miejsce pracy i powrót do miasta, ciepłą strawę oraz wynagrodzenie w gotówce, względnie w naturze, w granicach od 250 do 300 zł dziennie oraz premię w naturze wynoszącą od 1 szefla 1,5 kg ziemniaków. Z wezwania Pow. Biura Rolnego winni skorzystać w pierwszym rzędzie bezrobotni. Pracą swoją, za którą zresztą otrzymają przyzwoite wynagrodzenie, usprawnią akcję wykopkową. Sprawa jest pilna, związana ściśle z interesem ogółu, gdyż szybkie wydobycie ziemniaków zapobiegnie zwyżce cen na rynku ziemniaczanym i zmniejszy niebezpieczeństwo głodu w nadchodzącym okresie zimy.

Dlaczego 8 zł?

Na podstawie kilku wizyt przeprowadzonych w sklepach detalicznej sprzedaży artykułów szkolnych i biurowych stwierdziliśmy, że cena ołówków zależnie od jakości wynosi od 8 do 34 zł, produkcji St. Majewski — Pruszków. Ołówek do użytku szkolnego „Swojak" kosztuje — 8 zł; „Dessin" — 9 zł. Cena ołówków wartościowych jak „Demon" czy „Ikar" wynosi — 24 zł, zaś najlepszych jak „Polonia" — 34 zł.

Jak stwierdziliśmy, kalkulacja oparta jest na rachunkach fabrycznych względnie podanych przez hurtownie z dozwoloną marżą zysku. Tabele kalkulacyjne są w wielu wypadkach niższe od cennika maksymalnego uzgadnianego każdorazowo z Miejskim Urzędem Kontroli Cen. To samo dotyczy innych artykułów szkolnych i biurowych. Sprawę cen branży papierniczej omówimy wkrótce obszerniej. (t)

Chleb i mleko na karty MK

Na karty żywnościowe „MK" wydawany będzie w miesiącu listopadzie chleb w ilości: karty pracownicze odc. 27, 28, 29, 30 po 2 kg, oraz odc. 31 — 0,5 kg; karty rodzinne odc. 29, 28 i 27 po 2 kg; karty dodatkowe „C" odc. 8, 9 po 2 kg. Ponadto przez kolejowe punkty rozdzielcze wydawana będzie mąka pszenno-razowa.

Na karty dziecinne kupon od 37 do 64 wydane będzie 10 litrów mleka, oraz na karty macierzyńskie „M", odc. od 1—30 — 15 litrów mleka.

Program audycyj radiowych na piątek, 1 listopada

7.00 Pieśń poranna; 7.05 Audycja poranna; 8.00 Dziennik poranny; 8.25 Muzyka z płyt; 8.50 Pogadanka pt. „W święto zmarłych"; 9.00 Transmisja nabożeństwa; 10.00 Audycja regionalna; 10.40 Wiadomości bieżące; 10.45 Koncert symfoniczny. W przerwie około 11.00 Chwila poezji; 11.45 Gawęda z dziećmi; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki; 12.06 Poranek symfoniczny; 13.30 Niemcy po wojnie; 13.40 Audycja wojskowa; 13.55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 14.00 Audycja dla świetlic wiejskich; 14.35 Chwilka Biura Studiów; 14.40 Teatr Wyobraźni: „Lilie" wg Mickiewicza; 15.20 Recenzje; 15.30 Muzyka z płyt; 15.35 Pogadanka pt. „Nasze smentarze"; 15.45 Nadprogram; 16.00 Audycja dla dzieci pt. „Matka" Andersena; 16.20 Audycja dla młodzieży; 16.35 Kwadrans kuźnicy; 16.50 Kronika kultury; 17.00 Recital organowy Jana Kucharskiego; 17.30 Mozart: Fragmenty z „Requiem"; 18.15 „5 minut poezji"; 18.20 Przegląd tygodnia; 18.30 Tygodnik dźwiękowy; 18.45 Okolicznościowa audycja poetycko-muzyczna w oprac. Stanisława Ziembickiego; 19.10 Koncert; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 „Podróż po świecie"; 20.50 Ciekawostki literackie; 21.00 Muzyka; 21.45 Kwadrans prozy; 22.00 Audycja słowno-muzyczna pt. „Sonety Krymskie" Adama Mickiewicza; 22.15 Koncert Małej Orkiestry P. R.; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Wiadomości sportowe; 23.35 Muzyka organowa (płyty); 24.00 Zakończenie programu.

Zofia Barwińska i Leszek Stępowski recytują „Sonety Krymskie"

W dzień Wszystkich Świętych 1. 11. br. Polskie Radio nada z Poznania o godzinie 22.00 „Sonety Krymskie" Adama Mickiewicza w wykonaniu znakomitych artystów Teatru Polskiego Zofii Barwińskiej i Leszka Stępowskiego.

KOMUNIKATY

Średnia Szkoła Muzyczna im. Paderewskiego (Niegolewskich 15). Zapisy od godz. 15—17 do klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego. Uczniom przystępującym zniżka kolejowa. 39813

W dniu 1 listopada br. o godz. 10.30 w kaplicy Polskiej Parafii Ewangelickiej w Poznaniu ul. Grunwaldzka 48, będzie odprawione nabożeństwo żałobne dla uczczenia zmarłych, a przedewszystkiem śp. ks. Seniora Gustawa Manitiusa, który w styczniu 1940 r. **zginął stracony na VII Forcie Cytadeli Poznańskiej.** 39799

Zarząd Koła Seniorów KSMM Jeżyce „Spójnia" podaje do wiadomości, że w dniu 2-gim listopada o godz. 19-tej odbędzie się gawęda seniorów, a równocześnie wewnętrzne mistrzostwa gier pokojowych.

Wyjaśnienie. W związku z notatką w nr 296 „Głosu Wielkopolskiego" pt. „Idźmy w ślady Warszawy" z dnia 27 bm. wyjaśniamy, że pierwszym miastem, które jednę z ulic przemianowało na ul. Gen. Sikorskiego, był Szczecin.

Zarząd Okr. Pozn. Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych składa podziękowanie dyr. Zyndze za sumę 1000 zł oraz pracownikom ekspedycji Drukarni św. Wojciecha za złożone 1500 zł.

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Zarząd powiatowo-grodzki w Poznaniu wzywa członków Związku celem wzięcia udziału w wysłuchaniu uroczystej mszy św. w kościele farnym dnia 1 listopada o godz. 10-tej rano za poległych kolegów towarzyszy broni w walce o niepodległość. Obecność obowiązkowa.

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wzywa mieszkańców miasta Poznania do wzięcia gremialnego udziału w wysłuchaniu mszy św. w kościele farnym 1-go listopada o godz. 10-tej rano za dusze poległych żołnierzy i bojowników o wolność i niepodległość Polski lat 1939—45 r.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Poznań prosi wszystkich członków o gremialny udział w uroczystości w dniu 1 listopada br. ku uczczeniu pomordowanych na Forcie VII. Zbiórka członków o godz. 8.15 w sekretariacie Koła.

W ramach uroczystości jubileuszowych Zakładów Przemysłowych H. Cegielski w Poznaniu odbędzie się w czwartek 31 bm. o godz. 20-tej uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej pracowników firmy, poległych i zamęczonych w niemieckich obozach koncentracyjnych, na którą zaprasza się wszystkie wdowy.

Początek uroczystości o godz. 20-tej.

Chór Kolegiacki zawiadamia swych członków, że w piątek dnia 1 listopada śpiewa na mszy św. o godz. 12.30, a w sobotę dnia 2 listopada na mszy św. żałobnej za duszę śp. Haliny Mintówny o godz. 8-mej.

Udział członków obowiązkowy.

Zbiórka uliczna na „Pomoc Zimową"

W najbliższą niedzielę, dnia 3 listopada br. organizuje **Miejski Komitet Akcji „Pomocy Zimowej" pierwszą zbiórkę uliczną.** Współudział w zbiórce wezmą pracownicy Urzędu Wojewódzkiego, Zarządu Miejskiego oraz Polskich Kolei Państwowych.

Z uwagi na wzniosły cel zbiórki, a szczególnie na zbliżającą się zimę, należy przypuścić, że tak ofiarne zwykle społeczeństwo poznańskie nie odmówi datku na najbiedniejszych naszego miasta.

Teatry i kina

Czwartek, 31 października 1946

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Wieczór baletowy"; jutro, godz. 19-ta — „Faust".
Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Majątek albo imię."
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Wesele Figara".
Teatr „Komedia Muzyczna": dziś i jutro, godz. 19.30 — „Królowa Przedmieścia".
Teatrz „Aktora i Lalki" (św. Marcin 9). **Teatr Aktora:** dziś i jutro, godz. 18-ta — „Kopciuszek"; **Teatr Lalki:** dziś i jutro, godz. 16-ta — „Szewczyk Dratewka".
Teatr Mały (Słowackiego 19/21: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Hiszpańska Mucha".
„Kukułka Poznańska" — kawiarnia „As", pl. Wolności 4: dziś, godz. 19-ta — „Wieczór pod lipą".

W kinach poznańskich:

Apollo — „Kochaj tylko mnie"; **Bałtyk** — „Piętro wyżej"; **Muza** — „Manewry miłosne"; **Rialto:** — „Uwodziciel"; **Warta** — „Szermierz Chan"; **„Oświatowe" TUR — godz. 17-ta** — „Zwierzęta stepowe Afryki".

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej; w niedzielę i święta od godz. 14-tej.

Wieczór baletowy z Barbarą Bittnerówną

Dziś, w czwartek, wraca na afisz efektowny „Wieczór baletowy" układu baletmistrza Kaplińskiego z taneczną inscenizacją „Bajki" Moniuszki, zabawnego obrazku małomiasteczkowego pt. „Bagatela" do muzyki walców Straussa oraz piękne divertissement tańców ludowych. Urocza primabalerina Barbara Bittnerówna na tle całego zespołu tanecznego wykonuje ten wspaniały program baletowy, którym dyryguje kapelmistrz Edwin Kowalski.

W piątek w dzień Wszystkich Świętych poważna opera Gounoda „Faust".

Najbliższa premiera operowa

Bywalcy Teatru Wielkiego z zadowoleniem dowiedzieli się o przygotowującej się w codziennych próbach premiery dwóch popularnych a tak melodyjnych oper: „Cavalleria rusticana" Mascagniego i „Pajaców Leoncavalla, które w przyszłym tygodniu wejdą na afisz. W przedstawieniach tych wystąpią najwybitniejsi soliści naszego zespołu. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach dyr. dr. Z. Latoszewskiego i kapelm. Z. Wojciechowskiego. Nową wystawę dekoracyjną przygotował art. malarz Zygmunt Szpingler. Reżyserię objęła p. Maria Janowska.

„Królowa Przedmieścia"

Dziś i codziennie w Teatrze „Komedia Muzyczna" o godz. 19.30 przemiły wodewil Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia", pełna swojskich melodii i niefrasobliwego humoru krakowskiego przedmieścia. Nie brak i sentymentu mansard artystycznych, znajdującego swe odbicie w nastrojowych piosenkach.

Ostatnie dwa „Wieczory pod lipą"

Jeszcze tylko w czwartek i w niedzielę daje „Kukułka" program o wysokim poziomie pt. „Wieczór pod lipą". Stoliki należy rezerwować wcześniej. Przedsprzedaż biletów codziennie w kawiarni „As", pl. Wolności 4, od godz. 12—14-tej.

Maryla Karwowska i Janusz Popławski w Poznaniu

Znana para śpiewaków, Maryla Karwowska i Janusz Popławski, którzy odbywają tournee po kraju, wystąpią również z jednym koncertem w Poznaniu w niedzielę, dnia 3 listopada, o godzinie 19-tej w auli Akademii Handlowej (Wały Zygmunta Starego).

Program obejmuje nie tylko arie operowe, ale również repertuar popularny, na który składają się m. in.: znana piosenka „Aj-aj-aj", walc „Nad modrym pięknym Dunajem", „Rose-Marie" itp. Również wykonane zostaną piosenki tryskające humorem.

Przy fortepianie Nelly Bogacka.

Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6a, w niedzielę od godz. 17 przy wejściu na aulę.

Kto zmarł za ojczyznę nie będzie nigdy zapomniany

O pomoc w pielęgnowaniu grobów poległych

(c) Przeszło siedem milionów Polaków zginęło w obozach koncentracyjnych, więzieniach i na polu walki o naszą niepodległość. Nie wszyscy spoczęli na ziemi ojczystej, ale większość jednak została pochowana we wspólnych mogiłach lub na wspólnych cmentarzach. Rodziny pozostałe po zamordowanych i poległych nie zawsze mogą dbać należycie o stan tych grobow, a w wielu przypadkach i tych rodzin nie ma. w rezultacie czego mogiły pozostają często bez opieki.

Wyrazem naszej wdzięczności dla tych, którzy złożyli swe życie na ołtarzu Ojczyzny może być dbałość o mogiły pogrzebanych, a szczególnie materialna pomoc organizacjom, które tę opiekę sprawują.

W dniach 1, 2 i 3 listopada zostanie przeprowadzona koło cmentarzy i na ulicach miasta zbiórka uliczna na rzecz Komitetu Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność. Akcja ta obejmuje teren całego kraju, a ofiarność społeczeństwa ma pomóc w organizowaniu opieki nad grobami. Dlatego należy spodziewać się, że społeczeństwo da wyraz swej wdzięczności i nie pożałuje datków na tak szlachetny cel. Ofiarność w tym zakresie jest nawet obowiązkiem.

SPORT

25-lecie Towarzystwa Sportowego „Polonia" — Poznań

W nadchodzącą niedzielę, dnia 3 listopada 1946 obchodzi Tow. Sport. „POLONIA" Poznań-Główna 25-lecie swego istnienia.

Protektorat nad jubileuszem przyjęli: prezydent stoł. miasta Poznania mgr Sroka, przewodniczący M. R. N. Kowalewski, ppłk. Bilewski, prezes Pozn. Okr. Związku Piłki Nożnej prokurator Jonsik, dyr. Marcinkowski, dyr. Tadeusz Żynda, Melcer Jan i inż. Jerzy Dickmann.

W ramach uroczystości jubileuszowych 25-lecia istnienia Towarzystwa Sport. „Polonia" Poznań, rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę, dnia 3 listopada br., o godz. 14.30 zawody piłkarskie pomiędzy mistrzem Poznania „Wartą" a „Polonią" z Głównej.

W przedmeczu wystąpią juniorzy „Polonii" (Poznań) z „Legią" (Poznań) o godz. 13-tej. (W-k)

BOKS

Stella (Gniezno) — Zjednoczeni (Poznań)

W czwartek, 31 bm. o godz. 19-tej w hali Targów Poznańskich odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Okręgu pomiędzy gnieźnieńską Stellą a Zjednoczonymi (Poznań).

Warta Ib — K. S. Cegielski

Zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Okręgu pomiędzy powyższymi drużynami odbędą się w sobotę o godz. 19-tej w sali stołówki H. Cegielski przy ul. Daszyńskiego 136.

Zarząd Pozn. O. Z. P. N. komunikuje:

Po przeprowadzeniu dochodzeń w sprawie nie stawienia się zawodników KKS-Poznań, wyznaczonych przez kpt. sportowego POZPN. na zawody reprezentacji Poznania z Warszawą w dniu 1. 9. 1946 r. postanowił zarząd ukarać Kolejowy Klub Sportowy-Poznań grzywną 5 tys. zł, a kier. sekcji piłki nożnej p. Schumachera zawiesić w czynnościach kierownika sekcji na przeciąg 2 lat, wiceprezesa inż. Michałowskiego odwiesić automatycznie, na podstawie statutu PZPN. par. 53.

W ramach rozgrywek o puchar śp. J. Kałuży Śląsk — Poznań

Ub. niedzieli Poznań gościł drużynowego mistrza Śląska — A. K. S., który rozegrał mecz o mistrzostwo Polski z poznańską Wartą. Niedługo, gdyż już w nadchodzącą niedzielę będziemy mieli możność znów zobaczyć sympatycznych Ślązaków na boisku Warty o godz. 14.30. Będzie to tym razem reprezentacja, która rozegra zawody piłkarskie — ostatnie z cyklu rozgrywek o puchar śp. J. Kałuży — z naszą jedenastką.

Do powyższych zawodów kapitan sportowy POZPN. p. Bródka wyznaczył następujących zawodników: w bramce — Skromny, w rezerwie Tomiak (KKS), w obronie — Wojciechowski (KKS), Staniak (Warta), w pomocy — Kaźmierczak (Warta), Tarka (KKS), Lis (Warta), w napadzie — Smólski (Warta), Białas (KKS), Gendera wzgl. Czapczyk (Warta), Anioła i Polka (KKS). W rezerwie — Boetcher (KKS) i Groński (Warta).

Otwarcie Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie

W roku akademickim 1946/47 reaktywuje się Akademia Wychowania Fizycznego. Pierwszy rok studiów jest równoznaczny Rocznemu Kursowi Wychowania Fizycznego, który ma na celu w trybie przyspieszonym wyszkolenie:

a) kierowników wychowania fizycznego dla Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na różnych szczeblach organizacyjnych;
b) nauczycieli wychowania fizycznego dla wszystkich typów szkół średnich;
c) kierowników wychowania fizycznego dla związków sportowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i innych.

Po ukończeniu pierwszego roku studiów 1 rocznej pozytywnej pracy na odcinku wychowania fizycznego absolwent Rocznego Kursu zostaje przyjęty na trzeci rok studiów w Akademii Wychowania Fizycznego.

Po ukończeniu trzeciego roku studiów, zdania wszystkich egzaminów oraz spełnieniu wszystkich warunków wymaganych regulaminem Akademii słuchacz może uzyskać stopień magistra wychowania fizycznego.

Warunki przyjęcia: wiek 18—28 lat; matura licealna — bez egzaminu dojrzałości będą przyjmowani kandydaci, którzy wykażą się wybitną działalnością na terenie sportowym lub młodzieżowym i zobowiążą się uzupełnić studia; dobry stan zdrowia; usprawnienie fizyczne i znajomość sportów; działalność w organizacjach sportowych i społecznych.

W roku bieżącym będą przyjmowani tylko mężczyźni.

Podania należy składać do dnia 1. 11. 1946 r. Adres: Wojewódzki Urząd WF i PW — Poznań, ul. Chełmońskiego nr 21, III ptr.

Do podania załączyć:
1. dokładny życiorys,
2. świadectwo egzaminu dojrzałości lub ostatnie świadectwo szkolne,
3. metrykę urodzenia,
4. zaświadczenie z pracy na polu wychowania fizycznego.

Po rozpatrzeniu podań kandydaci zostaną wezwani pisemnie na kurs eliminacyjny, który odbędzie się od 5.—10. 11. 1946 r. w Warszawie na Bielanach. Podania załatwione odmownie zostaną odesłane w tym samym terminie.

W czasie kursu eliminacyjnego zostaną przeprowadzone:
a) badania lekarskie,
b) egzamin sprawności fizycznej,
c) egzamin pisemny i ustny.

Rok akademicki rozpocznie się 15. 11. 1946 r. Studia Akademii Wychowania Fizycznego są bezpłatne. Słuchacze będą mieszkać w internacie, gdzie otrzymają bezpłatne mieszkanie i wyżywienie. Równocześnie zawiadamia się wszystkich byłych słuchaczy Akademii Wychowania Fizycznego, którzy nie ukończyli studiów na skutek wojny, że trzeci rok studiów w Akademii Wychowania Fizycznego zostanie otwarty w styczniu 1947 r. Termin składania podań 15. 11. 1946 r.

II kurs na sędziów bokserskich

Wydział Spraw Sędziowskich P. O. Z. B. organizuje 15 listopada br. II kurs na sędziów — kandydatów. Wykłady i ćwiczenia poglądowe odbywać się będą w ciągu 4 tygodni po 4 godziny tygodniowo. Chcąc ułatwić kandydatom z prowincji odbycie kursu bez uczęszczania na wykłady w Poznaniu, Wydział Spraw Sędziowskich P. O. Z. B. może zaopatrzyć ich w odpowiedni materiał do nauki teoretycznej, a jedynie na 3 lekcje poglądowe 1 egzamin będą musieli przybyć do Poznania.

Zgłoszenia kandydatów wraz z wpisowym w kwocie 50 zł należy kierować do 12 listopada br. do Sekretariatu Spraw Sędziowskich P. O. Z. B. w Poznaniu, ul. Niedziałkowskiego 6 m. 12, na ręce ob. Joachima Wróża. (ak)

Dokształcania sędziów bokserskich

Wydział Spraw Sędziowskich P. O. Z. B. mając na uwadze pewne niedociągnięcia w punktowaniu walk przez niektórych sędziów, wprowadził na zebraniach dyskusyjnych sędziów, odbywających się co pierwszy czwartek miesiąca — wygłaszanie referatów, które obowiązkowo będą wygłaszane kolejno przez wszystkich sędziów. (ak)

Pocztowcy Poznania pokonali kolegów z Krakowa

W dniu 29 bm. odbył się mecz piłki nożnej na stadionie pocztowym między Pocztowym Klubem Sportowym Poznań i Pocztowym Klubem Sportowym Kraków. Zwycięstwo odniosła drużyna Poznania w stosunku 2:1 (1:1). Bramki dla Poznania zdobyli: Konieczny i Kończal a dla Krakowa Panek. Sędziował dobrze ob. Śmiglak.

Szukamy nowych reprezentantów Polski

KS. „Warta" organizuje z dniem 5 listopada br. I-szy Kurs Piłki Koszykowej pod hasłem „Szukamy nowych reprezentantów Polski", pod fachowym kierownictwem znanego koszykarza i przodownika piłki ręcznej P. Z. P. R. — Eugeniusza Dylewicza. Dalsze zgłoszenia kandydatów, wysokich i silnie zbudowanych w wieku od 16—19, przyjmie Sekretariat KS „Warta", ul. Kantaka 4, pok. 23, tel. nr 20-84. Termin zgłoszeń upływa z dniem 4 listopada.

Zebranie zgłoszonych kandydatów odbędzie się w poniedziałek, 4 listopada br., o godz. 17-tej w Sekretariacie KS „Warta". (ak)

KOMUNIKATY SPORTOWE

Mecz kręglarski „Polonia" — „Rzut Oka" odbędzie się w czwartek, 31 bm. o godz. 17-tej na kręgielni ob. Zielińskiego przy ul. Rolnej.

Sekcja kręglarzy „Legia" zawiadamia, że z dniem 9-go listopada br. upływa termin mistrzostw wewnętrznych. Zawodnicy, którzy nie wezmą udziału w rozgrywkach oddać muszą punkty walkowerem. Zawody odbywają się w każdą sobotę od godziny 16-tej na torach ob. Zielińskiego przy ul. Rolnej 1. — Zarząd.

Zebranie członków KS „Dąb" 1946 odbędzie się dnia 31 października 1946 r. o godz. 18-tej w salce parafialnej Bożego Ciała w Poznaniu, ul. Łakowa nr 3. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

SKS — Społem. Sekcja tenisa stołowego komunikuje, że treningi sekcji odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—20-tej w świetlicy ZZPrac. Spółdzielczych przy ul. Armii Czerwonej 1. Zapisy nowych członków przyjmuje się na miejscu.

Sekcja Tenisowa SKS „Społem" zwołuje na dzień 31 bm., o godz. 13-tej zebranie organizacyjne, które odbędzie się w sali Związku Zaw. Pracown. Spółdz. przy ul. Armii Czerwonej 1. Obecność członków obowiązkowa. Sympatycy i goście mile widziani.

Ukochany nasz syn i brat, śp.

Stanisław Szenic

Sodalis — Harcerz — uczeń gimn. im. K. Marcinkowskiego

zmarł nagle, przeżywszy lat 16, dnia 20 lipca 1940 r. w Sance pod Krakowem.

Po ekshumacji nastąpi złożenie do grobu drogich nam zwłok na cmentarzu jeżyckim w sobotę, dnia 2 listopada br., o godz. 11-tej. Msza św. żałobna za spokój Jego duszy odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 4 listopada, o godz. 9-tej w kościele OO. Franciszkanów. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

rodzice i rodzeństwo

Poznań, ul. Rom. Szymańskiego 6.

39682 Zakład Pogrzebowy „Ceremonia" ul. Towarowa 25. Tel. 40-63.

Śp.

Antoni Cechmann

kupiec

zmarł 29 października 1946 r., opatrzony Sakramentami św., mój drogi i troskliwy mąż, brat, szwagier, wuj i stryj, przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 listopada, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w środę, 6 listopada br., o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Marcina przy ulicy Fredry.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Skarbowa 21.

39790

Chmielowski POZNAŃ STARY RYNEK 48 TEL. 23-39

38192

Wytwórnia chem. artykułów szewsko-rymarskich

„FAN"

Warszawa, Grzybowska 88

poleca znane ze swej jakości wyroby: kleje kamasznicze „Goliat", kleje kauczukowe „KER", glazury, czernidło, proszki atramentowe itp. 9-162

Wystrzegać się podróbek, zamawiać bezpośrednio w Firmie lub u akwizytorów. 9-162

†

Pod krzyż Twój Panie złożyliśmy skarb nasz.

Dnia 29 października 1946 r. zasnęła w Bogu moja najdroższa żona i najukochańsza matka, śp.

z Zborowskich

Maria Królikiewiczowa

przeżywszy lat 52.

Pogrzeb dziś w czwartek, 31 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Starołęce.

Zrozpaczeni

mąż z córką

39797

†

Msza św. żałobna

za duszę śp.

Zofii z Działowskich Donimirskiej

zmarłej 20 września 1946 roku zdala od umiłowanego kraju, odbędzie się w Poznaniu, dnia 5 listopada br., o godzinie 8.30 w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry.

Syn, synowa i wnuki.

Pępowo. 38499

PALAIS DE DANSE

PASAŻ APOLLO

Tel. 40-20 Poznań, Piekary 17 Tel. 40-20

Atrakcyjne Występy Artystyczne!!!

Od 1 listopada 1946 r.

Słynny duet taneczny Niewęgłowscy!!!

oraz znakomita tancerka

GALA GARY

Każdą niedzielę i święta od godz. 17—19

Five o' Clok

z występami artystycznymi 39670

MARIAN JANDA

Hurtownia dewocjonalii, galanterii i biżuterii sztucznej

poleca:

Krzyże, figury święte różnej wielkości, Książeczki do nabożeństwa, różańce, łańcuszki, medaliki oraz na Gwiazdkę różne nowości i ozdoby choinkowe,

Poznań, Wielka 7. Tel. 14-80 10-465

WARSZTATY RADIOWE

wyposażone w laboratoryjne przyrządy pomiarowe

BADANIA - NAPRAWY - EKSPERTYZY

Badania lamp wszelkich typów na aparatach do zdejmowania charakterystyki

ODBIORNIKI wysokiej klasy

RADIOEKSPERT

Poznań, Śniadeckich 1, tel. 65-53 I piętro

KUPUJE

Lampy radiowe
Odbiorniki
Radiosprzęt

Kier. Techn. Handl. dypl. radiotechnik L. Retmański

39873

Lampy radiowe

kupi zaraz po najwyższych cenach

10-514 **F-a RENOMA**

Stary Rynek 23 naprzeciw ul. Woźnej

Hurt Hurt

Płaszcze damskie

jesienno-zimowe oraz gimnazjalne

poleca

Wytwórnia konfekcji damskiej

Fr. JACEK i SYN

Poznań, ul. Gołębia 5 I ptr. — Telefon 29-74

39197

Ogłoszenie o przetargu

Starostwo Powiatowe, Architekt Powiatowy w Sulęcinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie konstrukcji dachowej drewnianej oraz robót dekarskich i murarskich w budynku szpitala powiatowego w Sulęcinie. Oferty należy składać do dnia 8. XI. 1946 r. do godz. 12-tej w biurze Architekta Powiatowego w Sulęcinie. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. XI. 1946 r. o godz. 12-tej. Bliższych informacyj udziela Architekt Powiatowy w Sulęcinie, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów ślepe kosztorysy, warunki wykonania robót oraz plany.

Architekt Powiatowy.

39752

Kupujemy

tłuszcze

zwierzęce i roślinne, stearynę, olejki, glicerynę

J. i S. Stempniewicz

POZNAŃ 2

Marszałka Focha 34

38856

Kupię każdą ilość

skórek króliczych

surowych i wyprawionych, oraz inne skórki futerkowe.

Burkiewicz Antoni

Kraków, Batorego 19/16.

10-505

„Społem"

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.
Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny
w Poznaniu

Podajemy do wiadomości zainteresowanym, że z dniem 30 października 1946 r. przeniesione zostały biura nasze z ul. Armii Czerwonej 12 na

Chełmońskiego 1 III ptr

Jednocześnie przeniesiony zostaje na ulicę Chełmońskiego 1 — Referat Włókna i Wełny, który dotychczas wchodził w skład Okręgowego Oddziału Rolnego w Poznaniu, obecnie przyłączony został do Okręgowego Oddziału Przemysłowo-Rolnego.

W związku z tym, uległy zmianie numery telefonów, a mianowicie:

CENTRALA TELEFONICZNA:

79-81, 70-82, 72-84, 70-91, 70-92

10-539

Wielkopolska
Hurtownia Galanterii i Towarów krótkich
wł. Tadeusz Weinert
Poznań, Stary Rynek 80/82
Tel. 44-27 10-513

F. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 47
34419

Szczotki — Pędzle
i artykuły gospodarcze
HURT
ST. STANOWSKI
Poznań, św. Marcin 59
tel. 13-74 32456

Kupię
samochód
DKW-limuzynę
na chodzie
Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,1031". 39874

Poszukiwania

Kolegów i towarzyszy broni z Oflagu II c. śp. por. Madeja Edwarda, ppor. Siekierskiego Zygmunta i ppor. Skierkowskiego, zamordowanych przez gestapo w 1943 r., prosi o skomunikowanie się: Rutkowska Maria, Łódź, Bandurskiego 8 m. 8. 39809

Urzędowe

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański Nr O. A. VI. 1/123/46. Poznań, dnia 10 października 1946 r. Ob. Stefan Glina z żoną Cecylią z d. Gawlak i córką Marią Mirosławą, zamieszkały w Gnieźnie, ul. św. Wawrzyńca 14a m. 2, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Glina na Gliński. Za Wojewodę: mgr B. Szczepański, Naczelnik Wydziału Ogólnego. 10-545

W sobotę 2 listopada br.

ukaże się

NOWY ILUSTROWANY TYGODNIK

»GŁOS ANGLII«

oficjalny organ brytyjski w języku polskim

wiadomości z życia społecznego i politycznego Anglii

Sztuka *Sport* *Moda*

nowele i powieści

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży gazet i czasopism

Cena 10 zł

Wpłaty na prenumeratę prosimy kierować na konto P. K. O. Nr IV-777 „CZYTELNIK" Kraków

Prenumerata miesięczna: bez odnoszenia . . . zł 35
z odnoszeniem . . . „ 40
pod opaską administracji „ 41
przez urzędy pocztowe . „ 42

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Garncarska 14/2

10-375

Pocztówki świąteczne gwiazdkowe
o pięknych motywach
Kalendarze - *bloczki, terminowe, agendy, ścienne i kieszonkowe na rok* **1947**

poleca
Wielkopolska Hurtownia Papieru i Materiałów Piśmiennych
WHP
J. CIEŚLIŃSKI i Ska
Sp. z o. o.
Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 39-62
Najkorzystniejsze źródło zakupu!
39853

KREDA
mielona i spławiona w bryłach w najwyższym gatunku
zł **8,—** kg
PAPA DACHOWA
i wszelkie materiały budowlane
w firmie **CZUBEK i SKA**
ul. Libelta 10 tel.36-91
Magazyny: Spichrzowa 34 i 45, tel. 21-74.
Odwrotna wysyłka na prowincję! 39842

WYTWÓRNIA SIATEK SPRĘŻYNOWYCH
wykonuje na zamówienie siatki sprężynowe do łóżek terminowo i po cenach konkurencyjnych
Poznań, Dominikańska 1
39745

Potrzebni natychmiast:
1 technik konstruktor
1 kalkulator warsztatowy
1 majster warsztatowy na rewolweroki
1 majster do pras
1 majster na automaty
2 ślusarzy narzędziowych
1 ślusarz maszynowy
Reflektujemy tylko na siły wykwalifikowane.
Zakłady Mechaniczne
Ostrów (Wlkp.), ul. Kaliska 61/63,
należące do Grupy Precyzyjno-Optycznej
Zjedn. Przem.-Obrabiarskiego
10-544

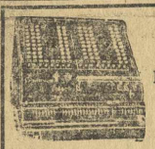

„ASTRA"
Naprawa Maszyn Biurowych
POZNAŃ
Gajowa 4 - tel. 75-28
przy Ogrodzie Zoologicznym
10-418

---

5 Zg 144/46

Ogłoszenie

Ignacy Wawrzyniak, ur. 7. 1. 1886 r. w Ziemnicach powiat Kościan, syn Ignacego i Elżbiety z domu Danielczak, ostatnio zamieszkały w Lesznie — został 15. 1. 1940 r. zaaresztowany przez gestapo w Lesznie i odtąd zaginął.

Na wniosek żony Heleny Wawrzyniak z Leszna o uznanie męża za zmarłego, Sąd wzywa:

1. Ignacego Wawrzyniaka, by do dnia 10. 12. 1946 r. zgłosił się w Sądzie pokój 103, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego;
2. Wszystkie osoby, które mogą udzielić informacyj o zaginionym, aby w terminie powyższym donosiły o tym Sądowi.

Leszno, dnia 25. 10. 1946 r. **Sąd Grodzki** 10-543

Café George
ŚNIADALNIA — KAWIARNIA
Al. Marcinkowskiego 13
Chcesz dobrze i tanio zjeść
Musisz do **Śniadalni George** wejść.
Sute śniadanie — dobra kolacja w miłym i dobrze ogrzanym lokalu spożyte, nastraja wyśmienicie.
Urządza śniadania i kolacje towarzyskie przy specjalnej zniżce
39769

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Lekarskie

Dr Małuj, specjalista chorób ucha, nosa, gardła — przyjmuje po urlopie Poznań, Prezentka 2. 39469

Choroby zębów i jamy ustnej lekarz stomatolog, Zofia Siońska, b. asystent wol. kliniki stomatolog. w Warszawie. — Przyjmuje: 10—12 i 15—18, Walki Młodych (Podgórna) 6. 39833

Dentysta
Leon Kowalski
przyjmuje od godz. 9—12-tej i 15—18-tej ul. Podgórna 4, telef. 32-82. (gabinet po śp. Stanisławie Hoffmannie). 39629

Wolne posady

Potrzebni stolarze. Dominikańska 1. Stolarnia w podwórzu. 39272

Pomocnik krawiecki na duże sztuki zaraz. Półwiejska 5 m. 6. 39378

Ekspedient-bławatnik potrzebny zaraz, za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „PAR" Ratajczaka 7, pod 10,954. 39675

Chłopiec porządny, pracowity, do blacharni potrzebny zaraz. Piekary 9, od 15—16-tej. 38318

Woźnica z utrzymaniem zaraz potrzebny. Zgł.: Ogrodnictwo ew. Gryska, Górczyn, Zgoda 66. 39562

Potrzebni nauczyciele(ki) matematyki, przyrody i historii. Warunki korzystne. Samorządowe Gimnazjum. Strzelno, pow. Mogilno. 39532

Mistrz krawiecki Kazimierz Bryngiel w Sulęcinie poszukuje zaraz 2 czeladników. 39534

Czeladnik szewski potrzebny. Poznań, Bojowa 7. Wilda, przystanek Cegielski. 39536

Szofer mechanik potrzebny. St. Barełkowski, Szyperska 1. 39523

Ekspedientka fachowa siła około 30 lat całym utrzymaniem dobrym wynagrodzeniem potrzebna zaraz. Piekarnia, Wrocław, Wincentego Witosa 30. 39466

Uczeń, syn uczciwych rodziców, chcąc się wyuczyć dobrego piekarstwa, może się zaraz zgłosić. Piekarnia, Wrocław, Wincentego Witosa 30. 39467

Osoba inteligentna do dwojga dzieci lat 5—8 możliwie ze znajomością muzyki (fortepian) potrzebna zaraz. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod „10,905". 39501

Poszukujemy zdolnego fachowca na stanowisko kierownika produkcji bulionu; zapraw do sosów i zup. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków „Par", Kraków, Rynek Główny 46 lub „416". 39516

Krawców na stałą dobrą pracę damską zaraz i później. A. Lupa, Szymańskiego 8-9. 39522

Dziewczyna
do dziecka
2-letniego potrzebna zaraz.
Zgłoszenia
ul. Wołyńska 4 m. 5, Sołacz
39866

Ślusarz, pierwszeństwo obeznany w armaturze. — Wytw. Wyrob. Metal. „Apana", Skarbowa 20. 39385

Czeladnik i robotnik. Karty I kat. Stolarnia, Stolarska 2. 39702

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Szamocinie poszukuje rutynowanego księgowego. Zgłoszenia pod Zarząd Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Szamocin, powiat Chodzież. 10-537

Gońca do lat 16-tu poszukujemy. Zgłoszenia: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Poznań, Armii Czerwonej 12 od 9—13. 10-540

Krawcowa w dom potrzebna zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39628.

Do cukierni w Poznaniu potrzebna zaraz ekspedientka z dobrymi referencjami. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39825.

Potrzebna rodzina na deputat i dziewczyny do pomocy domowej folwark Radzewo pow. Śrem, poczta Kórnik. 39827

Młodociany robotnik, możliwie przyuczony. Zgłoszenia: Ślusarnia, Wały Jana III nr 11. 39828

Monter na samochody, pierwszorzędna siła, potrzebny natychmiast. — Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7, pod „10,1006". 39854

Potrzebna czysta i sumienna dziewczyna. Wielkie Garbary 25 m. 4. 39840

Biurowa młodsza siła. — Zgłoszenia między 16.30—17, Radioekspert, Śniadeckich 1. 39659

Rutynowanego
pracown ka księgarskiego
poszukuje nowootwierająca się księgarnia w Poznaniu (śródmieście). Zgłoszenia z podaniem warunków — **Biuro Ogłoszeń „PAR"**, Ratajczaka 7 pod „10,996". 39847

Poszukujemy odpowiedzialnego sklepowego, spółdzielcę, zdolnego fachowca z branży spożywczej i delikatesów, zaraz. Zgłoszenia — Spółdzielnia „Traktorzysta", plac Wolności 14, IV ptr., pokój 1. 39871

Dziewczyna do prac domowych z gotowaniem. — M. Focha 83 m. 3. 39819

Murarzy wykwalifikowanych na dobrych warunkach przyjmiemy natychmiast. Karty żywnościowe I kat. Zgłoszenia Kolejowa 42. 39816

Poszukuję dziewczyny do dziecka i do lekkich prac domowych. Poznań, Fr. Ratajczaka 11a m. 9, wejście 5. 39802

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** **Konto: Bank „Społem" nr 8**

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Pomoc domowa zaraz. Ul. Palacza 21 m. 1. 39806

Potrzebna zawijaczka do cukierków tylko siła wyuczona. Wytwórnia Cukrów, Pocztowa 23. 39814

Krawcowa zdolna do pracowni potrzebna natychmiast. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 39812.

Dziewczyna kochająca dzieci do prac domowych utrzymaniem zaraz. Sienkiewicza 14 m. 5. 39796

Krawców
na damskie płaszcze
poszukuje — Wytw. Konfekcji Damskiej
ZMUDZIŃSKI i Ska,
Przecznica 9, tel. 70-87
10-546

Panienka do dwojga dzieci potrzebna, 2 lata i ½ roku. Sołacz, Wołyńska 4. 39791

Ekspedientka początkująca — praktykantka z prezencją do sklepu galanterii potrzebna „Femina", Fredry 4. 39782

Mgr farmacji — młody, kawaler do apteki miejskiej w śląskim okręgu przem., przystępne warunki. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39768.

Poszukuję pomocnicy domowej do Puszczykowa. — Zgłoszenia: Dąbrowskiego 24 m. 1. 39786

2 młodszych robotników przyjmę. Ślusarnia Korn, Wierzbięcice 46 w podwórzu. 39779

3 młodych murarzy do budowy kominów fabr. przyjmie Pawłowicz, Gąsiorowskich 5. 39767

Siły fachowe do obciągu wody i piwa oraz biurowa początkująca. „Wulkan", Grochowe Łąki 5. 39765

Poszukuję krawcowej. — Różana 15, skład 1. 39783

Potrzebna dobra ręczniarka. Daszyńskiego 119 m. 6. 39761

Ślusarzy i robotników przyjmie Topolski, Wierzbięcice 46. 39748

Czeladnik stolarski i uczeń potrzebni zaraz. Stolarnia Wielkie Garbary 21. 39731

Gosposia — kucharka do 2 osób zaraz potrzebna. Referencje konieczne. Wiek do 35 lat. Sołacka 18/20 m. 7 godz. 8—10. 39744

Gosposia tylko do kuchni pożądna i uczciwa na dobrych warunkach może się zgłosić. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39738.

Ekspedientka do spożywczego dobra i uczciwa siła potrzebna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39736.

Ekspedientka rzeźnicka potrzebna na soboty. — Dąbrowskiego 51 m. 3. 39747

Panienka umiejąca tańczyć może się zgłosić. Szczurkowa, Przecznica 2, parter. 39726

Przyjmiemy zaraz:
elektromonterów, monterów instalacyjnych na kanalizację i c. o. oraz murarzy. Dla zamiejscowych nocleg. 39695
Społeczne Przedsiębiorstwo Budowl.
w Poznaniu
Mielżyńskiego 26/27

Dziewczyna umiejąca gotować do wszystkiego utrzymaniem, spaniem. — Zgłoszenia Libelta 13, kawiarnia. 39724

Woźnica może się zgłosić. Rozlewnia piw, Dolna Wilda 34. 39723

Dziewczyna potrzebna zaraz. Grottgera 14 m. 10 zgł. od 16. 39709

Szuka posady

Magister chemii, kilkuletnia praktyka laboratoryjna i ruchowa w cukrownictwie, znający organizację laboratoriów przemysłowych, pełne prawa nauczania w liceach i gimnazjach zawodowych, okres wojny w Oflagu — pragnie zmienić posadę. — Oferty „Głos Wielkop." nr 39704.

Rzeźnik-szofer, czerw. prawo, dobry fachowiec, 9 lat praktyki, szuka posady. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 39706.

Kupiec-restaurator przyjmie przedstawicielstwo, stanowisko kierownicze, bufet na rachunek etc. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10538.

Absolwent Liceum Handlowego, 2 l. A. H. znający wszelkie prace biurowe, księgowość, pisanie na maszynie poszukuje odpow. pracy biurowej, również wyjazdy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39800.

Szofer czerwone prawo jazdy szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39774.

Fachowiec branży papierniczej szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39751.

Magazynier młody szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39719.

Ekspedient — przystojny branży papierniczej, szuka posady. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39718.

Specjalna Wytwórnia Spodni i Odzieży Zawodowej
P. Głogowski
POZNAŃ
ul. Wrocławska 6.
Tel. 27-07
poleca spodnie w różnych gatunkach i kolorach oraz odzież zawodową dla wszelkich zakładów pracy. 39139

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 39102

Udzielam lekcji języków starożytnych i nowożytnych. Drużbackiej 1, m. 7 (narożnik Wyspiańskiego). 39635

Lekcyj języków udziela dyrektorka kursów językowych Maria Romington, św. Józefa 5, m. 5. 33575

Udzielam lekcji angielskiego, niemieckiego dla początkujących zaawansowanych. Zgłoszenia przyjmuje każdy wtorek, czwartek godz. 17—18. Saperska 53 m. 3. 10-552

Osobiste

Płaszcze, futra, suknie wykonuje pierwszorzędnie — Matejki 55, Gałązka. 39725

Oddany Pani Przyjaciel. W wiadomej Panu sprawie proszę o skomunikowanie się ze mną tylko przed południem. Czekam. 39716

Pianino zamienię na radioaparat, zegarek, futro, brylant, maszynę do szycia, patefon itd. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 10.970. 39639

Sprzedaże

Prasy szewskie poleca Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 10-30

Fortepiany — fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91 35003

Meble różne, nowe, używane, komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór, okazyjnie. Stefan Janiak, Rybaki 6. 35789

Papier do światłokopii — Kopiotechnika, Poznań, ul. Wierzbięcice 18. 35966

Maszyny do pisania, liczenia, księgowości, powielacze, arytmometry, naprawia fachowo, szybko i tanio, firma W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 36232

KREDA
mielona i pławiona wagonowo i drobnicą najtaniej dostarcza 39491
Biuro Handlowe „Poznań"
Św. Marcin 16/17 tel. 41-58

Stemple kauczukowe. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. „El-Cha-Film", Warszawa, Jerozolimska 27. 10-353

Olejki, cukierwanilinowy, budynie, kisiele, proszek do pieczenia itp. artykuły własnej produkcji poleca Spółdzielnia Wytwórcza „Radość", Warszawa, ul. Marszałkowska 117. 10-377

Tapczany, fotele, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga, wejście z Ratajczaka. 10-464

Pianino pierwszorzędne okazyjnie sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 39347

Kamienicę trzypiętrową składami 2 200 000,— sprzedam. Metelski, Marcina 13. 39494

Sprzedaż - kupno: kamienic, domów, will, parcel, gospodarstw, składów, — przeprowadza fachowo, dyskretnie biuro „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4, telefon 11-69. 39341

Tapczan, materace wiosenne, leżankę, przeróbki. — Pfeil, tapicernia, Mareckiego 32. 39342

Kawiarnię Bar mieszkaniem. Skład kolonialny mieszkaniem, sprzedam. — Metelski, Marcina 13. 39496

Rumię 1940 r. budowy uniwersalny 7-lampowy 25 000. Składowa 11a m. 19. 39426.

Węgiel drzewny w każdej ilości również drobnicę poleca Fr. Bydlowski — składnica materjałów budowlanych, Poznań, Artyleryjska 5. 39457

Kamienicę trzypiętrową w dobrym stanie przy tramwaju za 1 100 000 zł sprzedam. Tomczak, Piekary 13b m. 4. 38965

Stojaki do balonów wykonuje i dostarcza Ślusarnia, Poznańska 38. 39563

Taczki żelazne
Tow. dla Przem. Kol.
Smoschewer i Ska
Pod Zarz. Państw.
Poznań, M. Focha 99
Tel. 73-31 10-547

Łóżko z materacem. Marcin 63, II, Gawroński. 39708

Lis srebrny okazyjnie. Za Groblą 5 m. 21. 39643

Terrier ostrowłosy 3 miesiące sprzedam. Ratajczaka 33 m. 15. 39641

Wózek ręczny dwukołowy na oponach sprzedam. — Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1, nr 1745. 39639

Maszynę do szycia sprzedam marki „Gritzner" dobrym stanie. Poznań, Armii Czerwonej 13, Siejakowski. 39838

Skóra wydry — okaz — na sprzedaż. Oferty nr 1741 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 39635

Maszynę do wyrobu świeczek choinkowych ręczną, farby oraz noty sprzedam. Zgłoszenia „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,994". 39846

Parcele

na Sołaczu, ul. Źródlana, po ca. 1000 m². Wiadomości ul. Jeżycka 46a m. 9, godz. 8—9. Pośrednicy wykluczeni. 39636

Aparat do spawania „Start", Marcina 66/67 — Rowery. 39945

Sprzedam warsztat szewski nadający się na inną branżę. Marszałka Focha 158 wejście Kosynierska 6. 39810

Buty ang. w dobrym stanie. Św. Wojciecha 22/24 m. 11. 39808

Waga uchylna, automat do 10 kg (15 000 zł). Płaszcz wojskowy (lotniczy), biurko. Wodna 13, skład papieru. 39807

Stół 24 osoby, bufet, 4 krzesła sprzedam. Ul. Paderewskiego 21 m. 1. 39805

Futro brązowe sprzedam. Niegolewskich 7 m. 8, od pierwszej. 39803

Futro źrebce brąz, karakuły sprzedam. Wronieckа 18 m. 6. 39801

Kuchnia na sprzedaż od 15—19 godz., Umińskiego 5 m. 5. 39799

Kożuch do podróży. Św. Józefa 5 m. 9. 39795

D. K. W. 100 z powodu choroby sprzedam. Cegielnia Mściszewo p. Mur. Goślina. 39794

Siana 2—3 wozy sprzedam. Wiadomość Cegielnia Mściszewo p. Mur.-Goślina. 39793

Łóżko z materacem sprzedam. Focha 82 m. 8. 39788

Willę Puszczykowie dwumieszkaniową 1 500 000 — sprzeda Juska, Kordeckiego 26, Górczyn. 39780

Sprzedam stół dębowy rozciągany, 6 krzeseł, obraz w ładnej ramie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39771.

Posiadłość z piekarnią
w pełnym biegu centrum Poznania sprzedam lub wydzierżawię.
Adres wskaże Biuro Ogłoszeń „PAR" — Ratajczaka 7 pod „10,1023". 39869

Maszynę do szycia (okrągłe) sprzedam. Wielkopolska 7 m. 3 (Sołacz). 39770

Dom wypalony, Winogrady sprzedam na rozbiórkę. Wojciechowska, Rybaki 24/25. 39763

Skład rzeźniczy w dobrym punkcie z mieszkaniem i warsztatem odstąpię. Pobiedziska, Rynek 4. 39760

Dywan 2¾×3. Wolszty ńska 13 m. 3. 39758

Samochód sprzedam limuzyna 6 cylindr. nowy motor prawem własności zarejestrowany. Staszica 11/13 m. 3. Telef. 3948. 39757

Futro męskie modne dobrym stanie sprzedam, — Dąbrowskiego 49b m. 9. 39753

Maszyna do szycia w dobrym stanie do sprzedania albo zamiana na fortepian. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 39750.

Samochód D.K.W. 700 po remoncie — sprzedam. — Zgłoszenia tel. 31-56. 39749

Maszyna do pisania Record Hoewerk. Długa 18 m. 10, od 3—5. 39746

Zbiornik ciepłej wody 1000 ltr. na ciśnienie, piec kąpielowy elektryczny 220 Volt 1000 Watt, maszyna do krajania kapusty. Urbanowska 7. 39742

Skórzany garnitur: kanapkę i 2 fotele okazyjnie sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 39739.

Futro piżmowcze nowe, motocykl 100 ccm Wanderer ped. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 39735.

Okazyjnie pelisa marengo na oposach. Mickiewicza 24 parter lewo od 12 do 3-ciej. 39732

Wóz sztywny 2 cale dobry motor 4 kon. rozruszniki. Dębiec, Brzozowa 23. 39730

Krawiecka maszyna Singera okazyjnie. Ul. Łanowa 9 m. 14 przy Rolnej. 39728

Motocykl Zündapp 600 rocz. 42 rejestrowany okazyjnie sprzedam. (Wilda) Czwartaków 18 m. 9, telef. 46-97 do niedzieli od 10—2 godz. 39712

Kamienicę trzypiętrową, składem, 1 600 000, centrum, dom ubikacjami fabrycznymi 900 000, parcele 1100 m² Winogrady 220 000 sprzeda Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 39710

Kamienica, centrum, blisko pl. Wolności, 4-piętrowa, narożnikowa, składem, sprzedam. Cena 6 milionów. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej. 39674

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje — kupuje „Radiomechanika" — Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 38358

Motory elektryczne kupuje stale f-a „Energia", Poznań, 23 Lutego nr 23 (dawniej Pocztowa), telefon 34-92. 10-423

Woski, parafinę, kalafonię, wszelkie artykuły chemiczne. „Fortuna", Kantaka nr 7, tel. 39-21. 39883

WYTWÓRNIA CUKRÓW
FRANCISZEK FUCHS i Ska
w Kaliszu, ul. Częstochowska 18
zawiadamia pp. Kupców, że uruchomiła produkcję karmelków w swej przedwojennej dobroci i poszukuje przedstawiciela na rejon poznański. 39855

Maszyny: bigówka, perforówka, gilotyna (automat) ilustrschnejd sztanca kupię. Oferty: „Par" Poznań, ul. Ratajczaka 7, pod „10,848". 39198

Księgarnia naukowa, Poznań, Ratajczaka 36 poleca: książki, czasopisma, mapy, druki „Perfecta". Kupno, sprzedaż, wymiana książek używanych. 39357

Glicerynę techniczną i glykol kupuję. Łąkowa 20 m. 9. 39777

Dreliszki materacowe, pokrycia meblowe „Rekordia", St. Rynek 29 (Kurzanoga). 10-548

Kupuję butelki do piwa i wody. „Wulkan", Grochowe Łąki 5. 39764

Kupię skład w centrum lub innym ruchliwym punkcie, branża obojętna. Oferty „PAR", Ratajczaka7, pod „10,1015". 39651

Kupię dom lub willę do 2 milionów, Poznaniu lub prowincji. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,1002". 39852

Drut wszelkiego rodzaju, stalowy, pocynkowany, miedziany, galwanizowany, oraz linkę aluminiową i miedzianą, każdej ilości, kupię. Grabski, Rzeczypospolitej 9. Tel. 11-58. 39850

Pianino — harmonium, kupię. Zygmunta Augusta 3, m. 3. 39686

Wyciągi operowe (płyty gramofonowe — operowe) kupuje Poznańska Centrala Fortepianów — Zygmunta Augusta 3. 39691

Pieniądz

Chemiczna produkcja, poszukuje wspólnika chemika. Oferty Głos Wielkopolski nr 39472.

Większą gotówką i współpracą przystąpię jako wspólnik do handlu lub wytwórni. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 39581.

200 000,— przystąpię jako wspólnik do handlu lub przemysłu. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,1019". 39865

500 000,— i współpracą przystąpię jako wspólniczka do solidnego, uczciwego przedsiębiorstwa. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,1017". 39863

Wolne lokale

Skład narożnikowy, śródmieście, dwa wystawne okna, nadający się na każdą branżę, za zwrotem kosztów renowacji, odstąpię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 39578.

Profesor francuski szuka pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39820.

Ubikację wzgl. piwnicy poszukuję. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39773.

Lokalu przemysłowego ca 150 m² poszukuję. Oferty „Głos Wielkp." nr 39759.

Składu z mieszkaniem w powiatowym mieście poszukuję. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39756.

Skład odkupię — zwrot kosztów remontu. Oferty „Głos Wielkp." nr 39755.

Poważny niezależny kulturalny pan poszukuje przy kulturalnej rodzinie pokoju umeblowanego. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39740.

Student szuka pokoju umeblowanego Wilda, Łazarz. Cena obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39720.

Zamożny student z kolegą szuka pokoju. Najchętniej śródmieście. Pilne. Oferty „Głos Wielkp." nr 39717.

Dwie urzędniczki poszukują skromnego umeblowanego pokoju — okolica Jeżyc. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39804.

Dzierżawy

Gospodarstwo Poznania, 9 km, 80 mórg, dom 6 pokoi, chlewy, stodoła, wydzierżawię inwentarzem. Objęcie 200 tysięcy. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, wejście Składowej. 39683

Zguby

Zginął półtoraczy doberman (suczka), czarny, brązowo podpalany w miednicę dn. 27 bm. po południu przy ul. Sniadeckich. Zgłoszenia za wynagrodzeniem ul. Śniadeckich 11 m. 3, telefon 67-10. 39483

Zgubione dowody tożsamości koni, na nazwisko Józef i Jan Adamczak, odcisk palca Jana Adamczaka, unieważniam. 39580

Unieważniam kartę rejestracyjną R. K. U. Kalisz, na nazwisko Feliks Wulczak, Fabianów, pow. Jarocin. 39630

Unieważniam zagubione dokumenty: kartę rejestracyjną R.K.U. Kościan, świadectwo czeladnicze, świadectwo szkolne. Stanisław Dolczewski, Osieczna, ul. Jeziorna. 10-533

Zgubiono dowód osobisty, miesięczny bilet kolejowy, kartę rejestracyjną RKU Wągrowiec, Kalkowski Józef, Łęgowo, pow. Wągrowiec. 39931

Unieważniam zagubiony dowód tożsamości PKP nr 2777/L — Tłoczek Bronisław, Poznań-Kobylepole. 39922

Unieważniam zgubioną legitymację inwalidzką nr 21101 na nazwisko Józef Konkel, ul. Poznańska 5 m. 10. 39792

Dnia 29. X. 46 zaginął pies, chart syberyjski biało-czarny. Ostrzega się przed kupnem. Zogórski, kpt., ul. Lachowicz. 39729

Zagubioną kartę rejestracyjną R.K.U. Szamotuły na nazwisko Kazimierz Widziński, dokument urodzenia wystawiony w lutym 1946 i kartę rowerową unieważniam. Kazimierz Widziński, Nowy Tomyśl. 10-534

Zgubiono dowód osobisty i portfel na nazwisko Helena Balcerzakówna, Wierzbięcice 15. 39741

Zgubiono dokumenty repatriacyjne. Franciszek Chowicz. 39729

Unieważniam kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Poznań oraz zameldowanie milicyjne. Stanisław Chojnacki, Swarzędz, Piaski 2. 39762

Biuro Ogłoszeń
„CZYTELNIK"
Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr.
Telefony: 64-75 i 62-70
przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce
bez żadnych dopłat 39591

Radioaparaty, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, wszelkie przybory, maszyny pisania, szycia, garderobę, obuwie, rozmaitości kupuje — sprzedaje. Poznań, Słowackiego 39, skład. 39232

Wanilinę, olejki i aromaty owocowe oraz kwasek winny i cytrynowy kupuje Państwowa Fabryka Makaronu i Środków Spożywczych Nr 6 Bydgoszcz, ul. Chrobrego 14. Tel. 21-76 i 20-76. 9-202

Garażu na samochód ciężarowy, pilnie poszukuje Grabski, Rzeczpospolitej 9, tel. 11-58. 39851

Pokój wynajmę panu. Of. „Głos Wielkp." nr 39707.

Ręczny wózek ogumiony, wzgl. przyczepkę do roweru, pilnie kupię. Grabski, Rzeczpospolitej 9. Tel. 11-58. 39849

Wytwórnię cukrów dobrze zaprowadzoną z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Głos Wielkp." nr 39787.

Willę w dobrym punkcie kupię. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,996". 39848

Gabinet zamożnemu panu z utrzymaniem wydzierżawię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39823.

Maszynę do szycia dobrej marki gabinetową kupię. Kramarska 25a, Szczerkowska. 39775

Lokal handlowy nadający się każdą branżę telefonem odstąpię. Śniadeckich 1, obuwie. 39821

Ozdoby choinkowe
bombki „Jena"
HURT
M. Rożek
Poznań, ul. Grochowe Łąki 3 m. 6
telef. 37-04 39766

Znaczki pocztowe
w zbiorach, partiach itp. szczególnie większe obiekty
kupuje stale
Dom Filatelistyczny
JAN WITKOWSKI
Poznań, św. Marcin 18. I. ptr. tel. 27-81 39509

Kupna

Ceratę, gumę do wózków dziecięcych, celofan, kupuje w każdej ilości Przemysł Ludowy, 27 Grudnia 10. 36007

Azbestowe wyroby (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma „Artebe", ul. Kantaka nr 10. 37034

Konie na rzeź kupuje stale W. Zgoła, Masztalarska 8, telefon 20-20. 37610

Pile, koce, kapce, bambosze, kupuję, sprzedaję. Bogusławskiego 19a, m. 6. 38339

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 81. Tel. 35-40. 39867

Kupuję konie stale na rzeź, płacę najwyższe ceny, samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie, Ig. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 26, tel. 21-10 i 21-11. 39396

Złote i srebrne nici do haftu kupię za każdą cenę. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 38353.

„Aria" artykuły biurowe, przybory szkolne. Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, wieczne pióra, stalówki, stanioł i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 36610

Glicerynę, zapachy, menthol, tłuszcz, stearynę, parafinę itp. kupuje Purasa, Poznań, Poznańska 26. 39390

Objektywy do aparatu Leica Contax kupuje Fotoma. Szkolna 11. Tel. 25-59. 39469

Fotoaparaty, przybory, materiały fotograficzne kupuje stale Fotoma, Szkolna 11. Tel. 25-59. 39470

Tapczan czysty, dobrze utrzymany, kupię. Oferty z podaniem ceny „Głos Wielkopolski" nr 39590.

Kupujemy kalafonię — wszelkie żywice, oleje. Płacimy najwyższe ceny. Poznańska Fabryka Lakierów, Poznań, św. Wawrzyńca 47, tel. 21-20. 38153

Tapicerską maszynę do szarpania włosia, trawy kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39811.

Blachę 0,3—0,5 mm nawet półfabrykaty lub odrzyny kupię. Łąkowa 20 m. 9. 39776

Włos koński długi. Kupię każdą ilość. Włochy koło Warszawy, ul. Bratnia 8 m. 6. 10-112

Nóż
do tektury

krajania, może być spalony wzgl. niekompletny — kupimy: Gąsiorowskich 12 m. 27. 39772

Kupię taniej materiał, dobry, modny deseń, na ubranie. Dobry, modny deseń na poszycie futra. — Dąbrówki 15 m. 5. 39837

Kupię bramę podwórzową żelazną 3,75 szeroką 2,50 wysoką. Oferty nr 1738 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 39832

Szafę ogniotrwałą, biurka, szafę biurową, stolik do maszyny, regały, w pierwszorzędnym stanie natychmiast kupię. Oferty z podaniem ceny „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,993". 39844

Regał i stół składowy, piec wulkanizacyjny kupię. Of. „Głos Wielkp." nr 39462.

Kupię psa — wilka rasowego młodego. — Oferty „Głos Wielkp." nr 39737.

W Puszczykówku
domek - willę
nabędę
Oferty:
„Głos Wielkopolski"
nr 10- 531

Kajak turystyczny 2 osobowy w dobrym stanie kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39722.

Kościec człowieka kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39721.

Złoto, łom złoty, platynę kupuje Poliklinika Stomatologiczna U. P. Matejki 60. 39715

Centrokomis kupuje maszyny do liczenia, arytmometry, powielacze. — Marcinkowskiego 19. 35405

Kamienice, wille, gospodarstwa, do 2 500 000 od właściciela spieszne kupię. Zgłosz. Nowak, Poznań — Wyspiańskiego 16 m. 1. 39711

Szuka lokalu

Poszukuje pokoju z wygodami zaraz. Wiadomość tel. 14-35. 39531

Poszukuję 3½ pokoju, zwrócę koszty remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 39545.

Pokoju z wygodami szukam zaraz. Wiadomość tel. 14-35. 39641

Poszukuję zaraz pokoju z meblami lub bez. Cena obojętna. Zgłoszenia: Sydor Stanisława, ul. Kolejowa 8 m. 7. 39417

Inteligent samotny na stanowisku szuka pokoju meblow. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39659.

Student U. P. bez wymagań, z zamożniejszej rodziny, szuka pokoju. Of. „Głos Wielkop." nr 39705.

Niekrępującego absolutnie pokoju szuka przyjezdna parę razy tygodniu. Oferty „Głos Wielkp." nr 39824.

Dwóch studentów szuka pokoju. Oferty nr 1740 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 39834

Pokoju poszukuje student, 1000,—. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,1018". 39864

Panienka z prowincji szuka pokoju pustego lub wspólnego. Adres: Przemysłowa 53 m. 16. 39778

Poszukuję sklepu w centrum wzgl. innym ruchliwym punkcie. — Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,1016". 39862

Różne

Pan, który przyniósł list dnia 24. 10. na ul. 27 Grudnia 5, m. 11, proszony jest o bliższe informacje, za wynagrodzeniem. Dyskrecja zapewniona. 39653

Obraz olejny Semiradzkiego Pan Jezus u Marii i Marty w ramie 200×140 — ul. Kraszewskiego 24, Jeżyce. 36621

Kto odda w dzierżawę auto ciężarowe koncesjonowanemu przedsiębiorstwu przewozowemu w Poznaniu. Warunki według umowy. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 39412.

Młodego wilka oddam do tresury. Oferty: nr 1736 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 39830

Krawcowa przerabia i czyści wszelką odzież. Różana 15, skład 1. 39784

Czapki myśliwskie do pelis i futer, rękawiczki z królika wykonuje szybko, tanio — ul. Roosevelta 4 m. 4. 39713

Kolędy i inne utwory na chóry a cappella — (z tow. orkiestry symfonicznej) do nabycia: Poznańska Centrala Fortepianów — Zygmunta Augusta 3. 39690

Niewidomy wróży. Przemysłowa 37 m. 6. 39385

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40 m. 3, front, Talarowska. 38577

Młyńskie maszyny, pasy, gurty, siatki, gaza, szczeliwa azbestowe, konopne, wały pędne, koła pasowe, klinowe, motory, naleway na kamienie, wszelkie artykuły młyńskie poleca „Technomłyn", Warszawa, Jerozolimska 28. 10-24

Dentystyczne przybory kupuje — sprzedaje F. Pawlicki, Skład Dentystyczny, ul. Kraszewskiego 19 m. 8. 39485

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonywa artystycznie — „El-Cha-Film", Warszawa, Jerozolimska 27. Prowincję informujemy listownie. 10-352

Światowej sławy jasnowidz psychografolog zdumiewającą przepowiednia. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 30,— zł. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podziękowania z całego świata. Vaputin, Katowice, Skrzynka pocztowa 376. 10-167

Matrymonialne

Kawaler, handlowiec, wieku średniego, inteligentny, wzrostu wysokiego, z dobrej rodziny, z majątkiem, z braku znajomości zapozna pannę lub wdowę, do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod 10,986. 39696

Panna lat 33 pozna pana wdowiec niewykluczony cel matrymonialny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 39567.

Panna przystojna, rodziny kupieckiej, lat 40, dobrego serca, posagiem, z braku znajomości pragnie poznać pana dobrym charakterem, w celu matrymonialnym. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „10,944". 39676

Budowniczy pozna przystojną zamożną pannę do lat 30 w celu matrymonialnym. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10-535.

Kawaler, lat 50, wzrostu średniego (174 cm), wielkopolanin, pośluby inteligentną, idealnych poglądów panią (najchętniej jarosze), lubiącą przyrodę, swobodę oraz ciepło ogniska domowego. Zgłoszenia: „Par", Ratajczaka 7, pod „10,1022". 39863

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych
w Poznaniu
Inspektoraty na miasto i powiat Poznań
ul. Kantaka 5
mają zapotrzebowanie na:
pracowników biurowych
sezonowych za dziennym wynagrodzeniem
pracowników akwizycyjnych
na pensję i prowizję
agentów ubezpieczeniowych.
Zgłoszenia ul. Kantaka 5 I p.
godz. 10—12 10-532

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—17040

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.